VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Finansów Publicznych**
(nr 180)
z dnia 9 marca 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 180)

9 marca 2017 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Jacka Sasina (PiS)**, przewodniczącego Komisji, omówiła:

– funkcjonowanie Komisji Nadzoru Finansowego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Gruza** podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Marek Chrzanowski** przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego oraz **Filip Świtała** i **Marcin Pachucki** zastępcy przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego wraz ze współpracownikami, **Piotr Huzior** prezes Związku Rewizyjnego Banków Spółdzielczych, **Paweł Pelc** radca prawny reprezentujący Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową, **Andrzej Kiciński** analityk w Polskiej Izbie Ubezpieczeń.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska**, **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dzień dobry państwu. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc.

Ponieważ mamy już informację, że jest kworum, możemy bez przeszkód zaczynać nasze obrady.

Informuję Komisję... Po pierwsze, otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych.

Jak powiedziałem, stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje omówienie funkcjonowania Komisji Nadzoru Finansowego. Komisję będzie informował o bieżących sprawach, którymi komisja się zajmuje, i o wyzwaniach, które stoją przed komisją, pan przewodniczący Marek Chrzanowski, którego bardzo serdecznie witam na naszym posiedzeniu. Panu przewodniczącemu towarzyszą zastępcy – pan Marcin Pachucki, zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego – bardzo serdecznie pana witam – i pan Filip Świtała, zastępca przewodniczącego. Witam również wszystkie inne osoby, które towarzyszą panu przewodniczącemu. Witam również pana ministra Pawła Gruzę – podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów. O, tu jest pan minister. Przepraszam, jeszcze przed chwilą widziałem pana ministra na końcu sali. Bardzo mi miło również pana ministra powitać, jak również panów, którzy towarzyszą panu ministrowi. Witam serdecznie na posiedzeniu Komisji.

Szanowni państwo, czy są uwagi do porządku dziennego? Nie słyszę uwag.

W związku z tym stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Nic już nie stoi na przeszkodzie, żebyśmy przeszli do realizacji porządku dziennego. W pierwszej kolejności chciałbym prosić pana przewodniczącego Marka Chrzanowskiego o przedstawienie informacji, która została zapowiedziana w porządku obrad. Bardzo proszę, panie przewodniczący.

Przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego Marek Chrzanowski:

Dzień dobry. Serdecznie państwu dziękuję za zaproszenie mnie i przedstawicieli komisji na posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Komisja Nadzoru Finansowego czy Urząd Komisji Nadzoru Finansowego działa pod moim kierownictwem od 13 października 2016 r. Nie chciałbym dzielić tego 2016 r. na dwie części, tylko opowiedzieć o tym, co nam się udało zrobić właśnie w 2016 r. i jakie mamy plany na rok 2017.

Zaczynając od celów istnienia urzędu i Komisji Nadzoru Finansowego, głównym naszym celem jest zapewnienie funkcjonowania rynku finansowego, jego stabilności, bezpieczeństwa, przejrzystości, zaufania do instytucji rynku finansowego, ale też ochrona

podmiotów funkcjonujących na tym rynku. To zadanie realizujemy w ramach ośmioosobowej komisji i Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, który jest zorganizowany w 23 departamenty (piony), które dedykowane są poszczególnym sektorom rynku. Ten rynek jest duży i ten rynek cały czas rośnie. Jeżeli byśmy badali wielkość rynku finansowego na koniec 2016 r., to moglibyśmy zauważyć, że to są aktywa o wielkości rzędu 2 400 000 000 tys. zł. Jest to więc potężny rynek, jeżeli chodzi o wartość. Rynek, który możemy podzielić przede wszystkim na sektor bankowy, sektor ubezpieczeniowy, sektor emerytalny i kapitałowy. Jest to dla nas także wyzwanie od strony przede wszystkim nadzorczej, ale też regulacyjnej.

Chociaż nie mamy inicjatywy w tym zakresie, urząd bierze aktywny udział w pracach regulacyjnych jako ciało które opiniuje akty prawne. Tak, jak państwu wspominałem, zadań jest bardzo dużo. Dzięki przychylności parlamentu w ostatnich miesiącach mogliśmy też zwiększyć zatrudnienie szczególnie w departamentach, które są dedykowane rynkowi kapitałowemu. Ze względu na nowe obowiązki związane z implementacją dyrektywy ZAFI czy UCITS mogliśmy przekroczyć tę barierę tysiąca pracowników.

Komisja działa, jak mówiłem, w formie spotkań komisji i pracy wspierającego komisję urzędu. Tych spotkań komisji w ubiegłym roku odbyło się 50. Wydaliśmy w tym czasie ponad osiemset kilkadziesiąt uchwał. Działaniu komisji towarzyszyły też decyzje podejmowane na podstawie pełnomocnictw udzielonych przez przewodniczącego komisji. Tych decyzji było ponad 4 tys.

Nie chcę państwa tutaj w jakiś sposób obarczać statystykami i zajmować państwa cennego czasu. Jestem gotowy ja i moi zastępcy odpowiedzieć na państwa pytania, które mogą się pojawić, które państwo zadacie. Wydaje mi się, że to będzie najbardziej optymalna forma wykorzystania tego naszego wspólnego czasu.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. Rozumiem, że to tyle i przechodzimy do dyskusji, tak? Tak, panie przewodniczący? Tak, dobrze zrozumiałem. Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo, otwieram dyskusję w tej sprawie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Pan przewodniczący Szewczak, pani przewodnicząca Skowrońska, pani poseł Leszczyna. Mam w tej chwili trzy zgłoszenia. Aha, po pani poseł Leszczynie. W takim razie pan przewodniczący Szewczak w pierwszej kolejności, proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Bardzo się cieszymy, że przekroczyliśmy liczbę tysiąca tych pracowników w KNF, ale wydaje się, że najważniejszą kwestią jest, żeby to byli najlepsi pracownicy, a nie żeby to była największa instytucja nawet z najwyższymi wynagrodzeniami. Stąd też moje pytanie jest następujące. Ono składa się właściwie z dwóch elementów.

Po pierwsze, czy pan przewodniczący przewiduje jednak przeprowadzenie audytu w tej instytucji, albowiem to nie jest tylko tak, że poseł Szewczak może być niezadowolony z pracy poprzedniej ekipy w KNF – zresztą to niezadowolenie wydaje się przejawiać w pewnych postępowaniach czy nawet śledztwach – ale parę milionów Polaków było niezadowolonych z pracy tej instytucji – i to jest najważniejsze? Pytanie jest takie, czy taki audyt nie byłby jednak potrzebny, a nawet konieczny w pewnym sensie, ponieważ życie ma to do siebie, że za kilka miesięcy nikt nie będzie pamiętał, że był jakiś inny przewodniczący, inne szefostwo KNF i wszystko z dobrodziejstwem inwentarza spadnie na barki obecnego szefostwa KNF. Stąd pierwsze pytanie, czy audyt jest przewidywany? Czy będzie zrobiony i czy zostanie wyłoniona firma zewnętrzna do tego badania, bo wydaje się, że jest co badać choćby w kontekście tego, co zaprezentowali ostatnio przedstawiciele na ważnych stanowiskach KNF przed komisją do spraw Amber Gold. Widzieliśmy te występy. W mojej ocenie one nie najlepiej świadczą o tej kwestii.

Mam jeszcze drugie pytanie dotyczące tego, czy w kontekście programów naprawczych banków, zwłaszcza jednego z banków, który jest objęty tym programem naprawczym, dużego banku, który trwa już od jakiegoś czasu – wiemy, że bank z tego tytułu nie płaci podatku bankowego, bo ma program naprawczy – są jakieś postępy? Czy KNF to obserwuje i może nam powiedzieć, w jakim kierunku to zmierza i ile jeszcze może potrwać taki program naprawczy? To jest druga kwestia.

I trzecia kwestia, która też na pewno będzie się pojawiać, bo ona pojawia się też na naszych posiedzeniach, to kontekst ewentualnych zmian ustawowych dotyczących usytuowania Komisji Nadzoru Finansowego i podporządkowania czy włączenia jej w struktury Narodowego Banku Polskiego. Jaki jest etap prac i stopień zaawansowania tych prac? Kto pisze ten projekt? Czy on jest gotowy? Nic nie wiemy na ten temat, a bardzo chcielibyśmy co nieco w tej kwestii również się dowiedzieć. Dziękuję bardzo. To na razie tyle.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani poseł Leszczyna w drugiej kolejności.

Poseł Izabela Leszczyna (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja oczekiwałam chyba troszkę szerszego wystąpienia pana przewodniczącego. Myślałam, że usłyszymy więcej o wyzwaniach, jakie stoją przed KNF, o celach, jakie pan przewodniczący stawia przed instytucją, którą pan od niedawna kieruje, tym bardziej, że w wypowiedzi pana przewodniczącego Szewczaka usłyszeliśmy, że obecna większość parlamentarna negatywnie ocenia pracę pana poprzedników, czy szerzej, pracę KNF w poprzedniej kadencji. Chciałabym więc usłyszeć, co dla pana będzie priorytetem? Jakie zadania pan sobie stawia na swoją kadencję? Jednocześnie gdyby pan przewodniczący mógł nam powiedzieć, czy i ewentualnie jakie widzi pan zagrożenia może szerzej w systemie finansowym, ale w tych segmentach rynku, o których pan przewodniczący mówił i które KNF nadzoruje? Czy takie zagrożenia są, a jeśli tak, to gdzie i jakie i czego pan przewodniczący być może obawia się? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Skowrońska, bardzo proszę.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Szanowny panie przewodniczący, panie ministrze, panie przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, panie i panowie posłowie, również przyłączę się do wypowiedzi pani poseł Leszczyny w zakresie oceny, bo nie tylko audyt, ale od października pan przewodniczący, obejmując kierownictwo ważnej instytucji z punktu widzenia bezpieczeństwa sektora finansowego, miał możliwość wyrobić sobie na ten temat opinię. Ja nie mówię o szerokim audycie – do tego wrócę – tylko o doświadczeniach i obserwacjach w tym okresie kierowania tą instytucją.

Zatem chciałabym, skoro mamy zadawać pytania, przedstawić następujące tematy do dyskusji. Pytanie do pana przewodniczącego, jak pan przewodniczący ocenia wprowadzenie w poprzedniej kadencji zmian w zakresie wprowadzonych nowych instrumentów nadzoru i w zakresie bezpieczeństwa poszczególnych sektorów, bo mówimy o sektorze bankowym, sektorze SKOK i innych, choć ja chcę skupić się tylko na tych dwóch. Przed nami zapewne jest wyzwanie, jeśli chodzi o współpracę komisji z rządem w zakresie nierozstrzygniętej, a tak hucznie na posiedzeniu tej Komisji omawianej sprawy polisolokat, między innymi polisolokat.

Chciałabym zatem zapytać o monitoring rynku, o pojawiające się zagrożenia, zagrożenia również, jak powiedział pan przewodniczący Szewczak, na rynku, który jest rynkiem nienadzorowanym. To jest rzecz ważna i myślę, że Polacy w niektórych ocenach i opiniach, nie mając dokładnej wiedzy na ten temat, mylą rynek nienadzorowany, na którym pewne instrumenty bezpieczeństwa wprowadzono w poprzedniej kadencji, ale pojawiają się również różne zagrożenia czy działania, na które warto by było zwrócić uwagę. Pojawiają się w zakresie tego bezpieczeństwa i monitoringu dwa ważne – przynajmniej w mojej opinii – problemy. Sprawa nadzoru nad procesami upadłości w SKOK. Myślę, że warto powiedzieć, że jako posłowie otrzymujemy korespondencję od członków upadłych SKOK dotyczącą odpowiedzialności do wysokości podwójnych udziałów. W tym zakresie chciałabym zapytać pana przewodniczącego, jak państwo nadzorujecie proces upadłości w kontekście między innymi odzyskiwania tych środków, które zostały wypłacone przez Bankowy Fundusz Gwarancyjny wynikających z gwarancji depozytów?

Drugim problemem, który jest istotny i który jest omawiany na rynku, jest sprawa kredytów frankowych, kredytów walutowych. Od 2015 r. jesteśmy w procesie szukania

bądź określenia ustawowego narzędzia, takiego rozwiązania ustawowego, które mówiłoby o zmniejszeniu ryzyka walutowego w przypadku kredytobiorców. Nie rozwijam innych tematów związanych z tym problemem. Mam nadzieję, że pan przewodniczący doskonale je zna i od pana wypowiedzi, od pana decyzji będzie zależał kierunek mojej wypowiedzi.

Niemniej pojawiły się ze strony również rządu, ale i komisji i ważnych osób w partii rządzącej głosy, które mówią, po pierwsze, o możliwości, która jest i była. Rozumiem, że w dalszym ciągu państwo jako kierownictwo partii rządzącej uznajecie najistotniejszy instrument, jakim jest prawo do procesu sądowego. W związku z tym chciałabym zapytać o inny element tego problemu. Czy i jak Komisja Nadzoru Finansowego uczestniczy w rozmowach z bankami, które udzielały tego rodzaju kredytów, jaki jest ostateczny efekt tych rozmów oraz stanowisko w tej sprawie, bo podkomisja do rozpatrzenia trzech projektów ustaw, które znalazły się w Sejmie, mówi o tym i na pewno zarówno dla rynku jak i dla podkomisji nadzwyczajnej, która tym problemem się zajmuje, to jest ważne?

Mamy kolejny problem, który dotyczy bezpieczeństwa sektora finansowego, związany ze zmianami, które zaszły w tym zakresie. Mówię o portfelu kredytów, który jest zabezpieczony nieruchomościami. Mówię o ustawie o obrocie ziemią. Ten problem, który był przedstawiany jako problem wykupu dużych obszarów gruntów, spowodował również, że w przepisach ustawowych znalazły się pewne gwarancje w zakresie sprzedaży ziemi, które z jednej strony uznawane są przez wnioskodawców za dające bezpieczeństwo, ale z drugiej strony stanowią problem dla sektora finansowego. Udzielone w ten sposób kredyty uznawane były za instrumenty dobrze zabezpieczone nieruchomościami dzięki wpisom w hipotekach, jednak w związku z tym, że pojawiły się ograniczenia, jeśli chodzi o możliwości obrotu, możliwości zakupu takich nieruchomości w procesach egzekucyjnych, pojawiły się również duże kłopoty dla tych podmiotów finansowych, które w swoim portfelu kredytowym mają tego rodzaju zabezpieczenia kredytów. W przypadku kredytów, które są w procesie egzekucji albo w procesie upadłości, pogarszają one zarówno możliwość odzyskania jak i okres, czyli czas, w którym można by było zaspokoić się z tego rodzaju zabezpieczenia. Czy w związku z tym Komisja Nadzoru Finansowego – cieszę się, że jest również minister odpowiedzialny za ten sektor – próbuje rozmawiać, jak ten problem – bo on jest wycinkowy – można by było w inny sposób modelować, aby tylko w takich przypadkach proces odzyskiwania został skrócony i aby w tym zakresie obrót nieruchomościami został uwolniony?

Mamy do czynienia również z procedowaniem ustaw, które przedłożył rząd. Mówię tu między innymi o projekcie zmiany ustawy – Prawo bankowe, który w sposób zdecydowanie rygorystyczny – nie wiem, czy do końca celowy – wprowadza nowy system między innymi wyceny zabezpieczeń, szczególnie nieruchomości. Chciałabym, żeby pan przewodniczący lub pana zespół odpowiedział na to pytanie, jak państwo spróbujecie współpracować z rządem, ale i z podkomisją nadzwyczajną, w tym zakresie? Pan przewodniczący Szewczak poprosił o opinię w tej sprawie. Odbyła się długa dyskusja. Myślę, że państwo ją znacie.

Odniosę się również do wypowiedzi i wcześniejszych zapowiedzi w zakresie usytuowania Komisji Nadzoru Finansowego i całego systemu nadzoru oraz w zakresie pracy nad nowym modelem funkcjonowania Komisji Nadzoru Finansowego. Chcę jednak zaznaczyć, bo dzisiaj to, co było krytykowane, jest podnoszone jako atut w działalności, że to koleżanki i koledzy z Prawa i Sprawiedliwości w momencie prowadzenia prac nad umiejscowieniem Komisji Nadzoru Finansowego byli za tym, aby wyłączyć ją ze struktury Narodowego Banku Polskiego. Wtedy Komisję Nadzoru Bankowego, bo tak ona się nazywała, państwo połączyliście z innymi nadzorami i określiliście jej nowe umiejscowienie i nowe zadania. Dzisiaj w wypowiedziach ważnych polityków partii rządzącej, a także prezesa Narodowego Banku Polskiego – pana prof. Adama Glapińskiego, pojawiają się opinie mówiące o tym, że trzeba rozważyć nowe usytuowanie Komisji Nadzoru Finansowego w strukturach Narodowego Banku Polskiego. Chciałabym zapytać, jak zaawansowany jest ten proces dyskusji albo proces przygotowywania nowego modelu?

I dwie sprawy, które dzisiaj już podniesiono w dyskusji. Pierwsza to jest sprawa tysiąca pracowników. Chciałabym również do tego się odnieść, bo na nadzór płacą

wszystkie podmioty nadzorowane i jeszcze niedawno słyszeliśmy krytykę, jeśli chodzi o liczebność aparatu nadzorczego. Dzisiaj zapewne w związku z miejscem siedzenia punkt widzenia się zmienił. Chciałabym również odnieść się do sprawy audytu. Pan przewodniczący Szewczak powiedział o audycie w Komisji Nadzoru Finansowego. Jeśli więc pojawia się sprawa audytu albo podtrzymywany byłby taki pomysł, to chciałabym się zapytać, z jakich środków zostanie przeprowadzony audyt, bo tak naprawdę wszystkie podmioty nadzorowane nie płacą za audyt tej instytucji? Jeżeli zostałby przeprowadzony... W żadnej ustawie dotyczącej wnoszenia opłat za nadzór na rzecz instytucji nadzorowanej nie ma mowy o sprawie audytu. Sprawa audytu w tym zakresie, jeżeli tak rozmawiamy, to chciałabym zapytać, bo to są duże koszty, to jest parę milionów złotych, jeżeli podchodzilibyśmy do audytu poważnie, to nie wiem – 2, 5 milionów złotych taki audyt kosztowałby co najmniej. W związku z tym kto... Jeżeli pan przewodniczący o tym mówi, otwierając ten temat, to chciałabym zapytać, kto poniósłby z tego tytułu koszty?

I najważniejsza sprawa. W tej Komisji zajmujemy się bezpieczeństwem rynku. Jak dzisiaj w poszczególnych sektorach komisja pod pana kierownictwem ocenia bezpieczeństwo poszczególnych sektorów, bo staraliśmy się – i myślę, że było widać w okresie kryzysu, że polityka związana między innymi z nadzorem i prowadzona przez kierownictwo i wszystkich urzędników zatrudnionych w Komisji Nadzoru Finansowego pozwoliła zachować polskiemu rynkowi bezpieczeństwo znacznie wyższe niż w innych krajach dotkniętych kryzysem, a mogło się to rozlać również na Polskę. Są to więc ważne tematy. Jest dużo tych tematów, które poruszyłam. Oczekuję na odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan poseł Murdzek, bardzo proszę.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Niebawem zgodnie z przyjętym planem będziemy zajmować się na posiedzeniu Komisji tym, co się wydarzyło, jeśli chodzi o regulacje dotyczące banków, choćby kwestią wpływu podatku bankowego i oceną dziwnie wysokich zysków, których miało prawie że nie być, natomiast widzimy, że ten miniony rok dla banków był bardzo dobrym rokiem. Pytanie, na ile ten proces odbywa się kosztem konsumentów czy klientów banków i czy te mechanizmy są rzeczywiście postrzegane i kontrolowane oraz czy ewentualnie komisja, uczestnicząc w tym zapowiedzianym spotkaniu i podnosząc ten temat, będzie dobrze do tego tematu przygotowana? Jak na dzisiaj wygląda ocena. Myślę, że to bardzo istotna rzecz, żeby ocenić rezultaty naszych działań legislacyjnych.

Drugie pytanie to może bardziej jest ciekawostka, ale wydaje się, że powinno być na tym etapie dostrzegane już przez komisję nadzoru. Na rynek wchodzą coraz dynamiczniej takie zjawiska jak waluty cyfrowe (kryptowaluty) i są już osoby, które lokują w ten sposób swoje środki finansowe. O ile z tradycyjnym systemem mamy wiele kłopotów, żeby czuwać nad bezpieczeństwem finansów naszych obywateli, to w tym absolutnie nowym zjawisku, ale dynamicznie rozwijającym się, te zagadnienia staną się niebawem niezwykle ważne. Mamy szansę jako kraj śledzić ten proces u zarania, czyli w pierwszych latach jego funkcjonowania i myślę, że sporym wyzwaniem będzie zmierzenie się z tym problemem z punktu widzenia właśnie wszystkich instytucji zajmujących się finansami publicznymi. Ten temat będzie też przedmiotem naszych obrad w drugiej połowie roku. Prośba o krótki komentarz dzisiaj, a do tematu – myślę – wrócimy po wakacjach. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa... Tak, poseł Munyama, bardzo proszę.

Poseł Killion Munyama (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Ja chciałbym odnieść się do wypowiedzi moich koleżanek *à propos* właśnie tego, co zostało przedstawione przez pana przewodniczącego. Wiadomo, że członkowie tej Komisji mają doskonałą wiedzę o tym, na czym polega funkcjonowanie Komisji Nadzoru Finansowego. To, co pan przewodniczący przedstawił, to jest praktycznie taka ogólna informacja. Ja jestem ciekawy jednej rzeczy. Wiadomo, że zmiany zachodzące na światowym rynku ubezpieczeń, zmiany technik zarzą-

dzania ryzykiem czy standardów rachunkowości, procesy globalizacyjne jak również rozwój instrumentów finansowych oraz zmiany, jakie zachodzą w prawodawstwie Unii Europejskiej spowodowały, że funkcjonujące od lat w krajach członkowskich Unii Europejskiej przepisy w zakresie wypłacalności zakładów ubezpieczeń przestały po prostu odpowiadać nowym wyzwaniom, jakie stanęły przede wszystkim przed organami nadzoru w zakresie ochrony interesów podmiotów oraz osób ubezpieczonych. Chciałbym się dowiedzieć, jakie pojawią się zmiany w kontekście wyzwań stojące przed zakładami ubezpieczeń w związku z dyrektywą „Wypłacalność II" zainicjowane przez Komisję Nadzoru Finansowego pod pana przewodnictwem właśnie w tym kontekście związanym z tą dyrektywą? Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś z państwa? Pani poseł Zuba, bardzo proszę.

Poseł Maria Zuba (PiS):

Ponieważ nie ma już pytań dotyczących tego klienta dużego, bo każdy zadający pytania odnosił się jakby do tej części rynku finansowego, ja chciałabym zapytać tak troszeczkę z boku, panie przewodniczący, bo moje pytania będą dotyczyć tak naprawdę instytucji finansowych, które nie podlegają nadzorowi finansowemu, ale obejmują dużą część rynku finansowego i dotykają osób najbardziej potrzebujących wsparcia finansowego. Chcę mówić o parabankach. Ponieważ świadomość społeczna ludzi jest bardzo, bardzo niska i tak naprawdę przeciętny Polak nie odróżnia banku od parabanku, idąc jakby pod wpływem reklam, które też nie podkreślają tej różnicy, jaka jest między firmą, czyli firmą parabankową, a bankiem, i jakie są zagrożenia. To prowadzi do tego, że ci ludzie są wtłaczani w bardzo duże problemy i tak naprawdę w taki młynek zadłużania się. Moje pytanie, czy w związku z tym państwo nie przewidujecie... Bo reklamy, które są powszechne, są najmocniejsze właśnie ze strony parabanków – jest ich najwięcej. Moje pytanie jest takie, czy z państwa strony nie powinna być prowadzona taka akcja edukacyjna, taka akcja nawet w postaci reklam, mówiąca o tym i wskazująca, jakie są podmioty finansowe i instytucje finansowe na rynku, bo przecież musimy pamiętać, że ten potrzebujący obywatel w starciu z tym gigantem, z tym silnym podmiotem – posłużę się tutaj nawet nazwą – Provident, który jest notowany na giełdzie, który jest instytucją finansową międzynarodową, tak naprawdę przegrywa. Przegrywa, bo za 1 tys. zł w ciągu 7 miesięcy musi spłacić 2 tys. zł, co dla niego jest niemożliwe. Czy państwo czują się odpowiedzialni również za takiego klienta rynku finansowego? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Hennig-Kloska, proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Ja *ad vocem* do tego, co powiedziała pani poseł. Problem nie dotyczy tylko parabanków, ale mam wrażenie, że ostatnio również zwykłych banków. Miałam przypadek, że do mojego biura poselskiego w ostatnim czasie przyszła rodzina osoby, która na sześćsetzłotową emeryturę wzięła łącznie 110 tys. zł kredytu mimo tego, że większość z nich była odnotowana w słynnym BIG, mimo że większość z nich... Nie, tam rata wynosiła 3 tys. zł. Chciałabym zapytać, kiedy KNF robiła jakiś przegląd rekomendacji dotyczących stosowania przez banki oceny i liczenia zdolności kredytowej właśnie pod wpływy, bo to, jak przypuszczam, były kredyty dawane pod wpływy robione w ten sposób, że osoba ta przelewała sobie wielokrotnie środki ze swojego jednego rachunku na drugi. Oczywiście rozdzielności majątkowej nie ma – cała rodzina jest w ogromnym kłopocie. Pytali mnie, jak to jest możliwe, że ktoś, kto ma 600 zł emerytury, otrzymał łącznie kredytów tyle, że rata wynosi 3 tys. zł, przy czym, jak analizowałam dokumenty, które przynieśli do mnie, raty w wysokości ponad 2 tys. zł były widoczne w BIG i bank, który udzielał jako ostatni kredytu, również miał w to wgląd. I to był bank funkcjonujący na rynku i będący pod nadzorem KNF. Mogę zapoznać pana przewodniczącego z tą sprawą, jeśli byłaby chęć. Stąd pytanie, na ile faktycznie... Ja rozumiem, że trzeba upraszczać procedury i w państwie i w bankach, natomiast w pewnym momencie trzeba też zachować zdrowy rozsądek i umiar. To jak gdyby w ramach poparcia pani poseł.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Cichoń, proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, ja mam jedno pytanie. Chciałbym zapytać, jak pan przewodniczący ocenia transakcję, o której głośno było w ciągu ostatnich paru tygodni. Mówię tu o wykupie PKO S.A. Chodzi mi o sposób finansowania tej transakcji i nie o tę część finansowaną przez PZU, a tę, którą sfinansował PFR – PFR, który jak wiemy nie dysponuje gotówką. Jak pan ocenia tego typu transakcję, udział PFR w tego typu przedsięwzięciach?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca Masłowska, proszę bardzo.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Spółdzielnie mieszkaniowe w Polsce, które stanowią dużą część zasobów mieszkaniowych i które nimi zarządzają, zaciągają kredyty na różne cele. Jeżeli są to kredyty, które obciążają hipotekę, to wymagana jest pisemna zgoda większości właścicieli. Aby uniknąć tej bariery, spółdzielnie mieszkaniowe zaciągają kredyty na przykład pod zastaw funduszu remontowego. Fundusze remontowe mają zupełni inne przeznaczenie. W prawie spółdzielczym nigdzie nie ma przyzwolenia na takie działanie. Natomiast mimo to banki chętnie i hojnie udzielają takich kredytów, co często dzieje się bez tej koniecznej zgody właścicieli, a czasem bez ich wiedzy. Czy takie postępowanie sektora bankowego powinno mieć miejsce?

I druga sprawa. Chodzi o firmy windykacyjne, których – można powiedzieć – mamy już plagę, które kierują – są takie przypadki, ostatnio też się z tym zetknęłam w biurze – informacje o obowiązku spłaty jakiejś należności, często ogromnej sięgającej kilkudziesięciu tysięcy złotych, do osób, podając znikome informacje, z jakiego powodu. Nie jest podany numer faktury, data – ewentualnie jedna cyfra, co o niczym nie świadczy. Jednocześnie taka osoba jest przekonana, że żadnego tego typu wydatku nie dokonywała w bieżącym roku i nie była zobowiązana do pokrycia takiej należności. Tymczasem firma windykacyjna wyznacza bardzo krótki termin spłaty tej należności – kilkudniowy dosłownie, grożąc bardzo wysokimi idącymi w tysiące odsetkami. Nie reagują one także na prośby o dostarczenie uwierzytelnionych faktur, które są podstawą takich windykacji. Proszę mi powiedzieć – to jest ogromny problem w Polsce – czy tutaj Komisja Nadzoru Finansowego sięga tych problemów, czy jest to raczej kwestia UOKiK albo Rzecznika Finansowego, bo jest to rzeczywiście problem powszechny? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy ktoś z państwa posłów chciałby jeszcze...? Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Małgorzata Janowska (Republikanie):

Chciałabym zapytać się o taką kwestię. Ja pracowałam w banku i jeżeli chodzi o nadużycia, jakie czasami występują wśród klientów, to jest sprawa aktualizacji BIG *online*. Aktualizacja BIG następuje z dniem następnym, jeżeli chodzi o kwestię zapytań. W takim przypadku, o który właśnie pytała tutaj pani wiceprzewodnicząca, osoba z małym dochodem mogła w jednym dniu wziąć na podstawie zaświadczenia w kilku bankach kredyty ze względu na to, że w BIG to nie było widoczne. Czy ewentualnie byłaby taka możliwość, żeby weryfikacja takich zapytań następowała natychmiastowo?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Nie widzę więcej zgłoszeń ze strony państwa posłów. Zanim udzielę głosu panu przewodniczącemu, chciałbym jednak bardzo prosić również – to było sygnalizowane przez panią poseł Skowrońską – o udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy KNF prowadzi jakieś badanie legalności działań syndyka SKOK Wołomin, bo sprawa rzeczywiście... Chodzi mi o wezwania do dodatkowych wpłat od członków tego SKOK na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy o SKOK. Chodzi więc o te wpłaty, o tę odpowiedzialność do podwójnej wysokości wkładów. Z jednej strony mamy ten przepis... Tak udziałów, przepraszam. Z jednej strony mamy ten przepis ustawy, mamy realne działanie syn-

dyka, które dotyczy potężnej armii ludzi – to jest około 85 tys. osób. Jest to społecznie bardzo trudny w tej chwili i drażliwy problem. Z drugiej strony mamy wygłoszone również na posiedzeniu tej Komisji stanowisko Kasy Krajowej SKOK, która uważa te działania za nielegalne, zwracając uwagę, że taką decyzję o żądaniu tych wpłat od udziałowców, a *de facto* klientów SKOK, może podjąć tylko walne zgromadzenie, a nie syndyk, i że w tym przypadku te działania syndyka są nielegalne. Czy Komisja Nadzoru Finansowego bada tę sprawę i czy ma w tej chwili jakiś wyrobiony już pogląd, a jeśli nie, to kiedy będzie mogła przedstawić taki pogląd, bo sprawa rzeczywiście wymaga pilnej interwencji i wyjaśnienia ze względów społecznych? Efekt tych działań jest niestety taki, że odpowiedzialnością za upadek kasy są obarczane osoby, które tej odpowiedzialności w żaden sposób ponosić nie mogą, również z tego powodu, że nie miały realnej możliwości jako udziałowcy wpływu na działalność... Pani przewodnicząca, o tyle nie miałoby to znaczenia, że jednak wiemy, że zarząd SKOK Wołomin fałszował sprawozdania finansowe i w związku z tym członkowie tej kasy nie mogli mieć rzetelnej wiedzy na temat tego, co się dzieje z pieniędzmi ulokowanymi w tej kasie i nie mogli mieć wiedzy o przestępczej działalności zarządu. W związku z tym bardzo bym prosił o konkretną odpowiedź na to pytanie. Pozwoliłem sobie jeszcze o tej sprawie powiedzieć, bo bałem się, że w potoku tych innych niezwykle ważnych spraw... Już nie będę innych poruszał, bo wiele z tych spraw, które chciałem poruszyć, zostało poruszonych w wypowiedziach innych posłów, ale jednak bardzo bym prosił, żeby w tej sprawie udzielić nam rzetelnej informacji.

Bardzo proszę panie przewodniczący o udzielenie w tej chwili odpowiedzi możliwie wyczerpującej na te kwestie, które poruszali państwo posłowie.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Dziękuję państwu za wszystkie zadane pytania. Wydaje mi się, że najrozsądniej będzie, jeżeli nie będę grupował tych pytań, tylko postaram się odpowiedzieć na nie w takiej kolejności, w jakiej one były zadawane. Wtedy – wydaje mi się – usatysfakcjonuję wszystkich pytających. Zacznę od pytań, które zadał pan przewodniczący Szewczak.

Jeżeli chodzi o prowadzenie audytu – to również nawiązanie do pytania pani poseł Skowrońskiej – to w urzędzie sprawnie funkcjonuje jednostka kontroli wewnętrznej. Właśnie w tej chwili zastanawiam się nad zbudowaniem takiej jednostki, która zajmowałaby się audytem wewnętrznym, rozszerzając kompetencje tej jednostki kontroli wewnętrznej (departamentu audytu), ale sprawa nie jest przesądzona. Natomiast warto też tutaj przypomnieć, że podlegamy kontroli sprawowanej przez Najwyższą Izbę Kontroli. Kontrolerzy NIK są u nas praktycznie cały czas. W tej chwili również są prowadzone działania kontrolne przez Najwyższą Izbę Kontroli. Takim argumentem, który jest – można powiedzieć – argumentem przeciwko audytowi zewnętrznemu jest nie tylko kwestia kosztów, ale to jest również kwestia skomplikowania funkcjonowania Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego i dokumentów, które zawierają tajemnicę zawodową i tajemnicę bankową. Nie wiem, czy byłaby instytucja, która chciałaby się podjąć tego audytu, a jeżeli byłaby, to pewnie mielibyśmy duży problem z zabezpieczeniem tajemnicy bankowej i tajemnicy zawodowej, która nas obowiązuje. Dodatkowo przy skomplikowaniu działań i takiej unikalności działań, które prowadzimy, bo nie jesteśmy typową instytucją funkcjonującą tak, jak na przykład instytucje, które nadzorujemy, w których audyt można prowadzić według przygotowanego już zestawu procedur, taki audyt – obawiam się – mógłby być kosztowny, jeżeli chcielibyśmy, żeby był audytem na tyle głębokim, żeby faktycznie sięgnął do wszystkich meandrów funkcjonowania urzędu. Wydaje mi się, że sprawnie funkcjonujący nadzór ze strony Najwyższej Izby Kontroli plus wzmocnienie tych jednostek audytowych i kontrolnych, które funkcjonują w ramach Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego w tej chwili jest najlepszym rozwiązaniem. Również ja, moi zastępcy, pracownicy odpowiednich jednostek badamy sprawy, które toczą się niekiedy od 2013 r. Wyciągamy z tych spraw wnioski. Porządkujemy niektóre dokumenty. Dokładamy również wszelkich starań, aby urząd funkcjonował zgodnie z prawem. Wydaje mi się, że to są działania w tej chwili wystarczające. To, jeżeli chodzi o prowadzenie audytu.

Jeżeli chodzi o programy naprawcze – było takie pytanie – w jednym banku, to domyślamy się, o jaki bank chodzi. Ze względu na to, że obowiązuje mnie i moich współpracowników tajemnica bankowa i tajemnica zawodowa, nie mogę państwu udzielać na ten temat informacji. Proszę tutaj o zrozumienie w tej kwestii. Informacje dotyczące pojedynczych spraw to są informacje, które są niestety – to znaczy „niestety" – one są chronione tajemnicą zawodową i obowiązującą nas tajemnicą bankową. Dlatego nie będę poruszał dzisiaj na posiedzeniu kwestii indywidualnych instytucji, które nadzorujemy, ich kondycji oraz spraw i postępowań administracyjnych, które w przypadku tych instytucji są w trakcie.

Trzecie pytanie – ono też się przewijało w pytaniach innych członków Komisji, również pani przewodnicząca Skowrońska pytała o tę kwestię – to jest kwestia podporządkowania komisji Narodowemu Bankowi Polskiemu. Kwestia oceny tego wyłączenia nadzoru bankowego z Narodowego Banku Polskiego w ubiegłych latach. Na początku chciałbym powiedzieć, że uważam, że zacieśnienie współpracy pomiędzy Narodowym Bankiem Polskim a Komisją Nadzoru Finansowego jest nam potrzebne. Jest nam bardzo potrzebne, ponieważ ta współpraca ciała, które zajmuje się analizą ryzyka, nadzorem mikroostrożnościowym, z instytucją, która zajmuje się nadzorem makroostrożnościowym, jest kluczowa dla skuteczności procesów w przypadku na przykład zaistnienia konieczności prowadzenia choćby restrukturyzacji czy najpierw naprawy instytucji sektora bankowego czy innych instytucji sektora finansowego. Szybki przepływ informacji w sytuacjach kryzysowych, z którymi nie mamy w tej chwili do czynienia i dlatego w tej chwili możemy rozmawiać o przyszłości systemu i o połączeniu ewentualnie działań tych dwóch instytucji, jest kluczowy. Wspólne kolegialne podejmowanie decyzji w ramach ciał nadzoru mikro- i makroostrożnościowego w przypadku kryzysu pojedynczych instytucji czy kryzysu systemu, który – podkreślam – nie grozi nam, jest w stanie skutecznie nas wyprowadzić z niego. To jest jednak dobry moment, żeby rozmawiać o tego typu zmianach.

Jak oceniam tę transformację nadzoru w ostatnich latach? Otóż musicie państwo również popatrzyć na ten proces z szerszej perspektywy. W ostatnich latach to łączenie się nadzoru bankowego i banku centralnego bądź nadzoru nad rynkiem finansowym i banku centralnego miało miejsce w szeregu państw Unii Europejskiej. W tej chwili w 21 państwach Unii Europejskiej nadzór bankowy albo cały nadzór nad systemem finansowym jest włączony w struktury banku centralnego. Coś, co było charakterystyczne w ostatnich latach i co – wydaje mi się – trzeba zmienić i uporządkować, jeżeli chodzi o funkcjonowanie Komisji Nadzoru Finansowego i Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, to to, że do tej pory nie nastąpiła taka pełna integracja nadzoru finansowego w ramach Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego. To znaczy, poszczególne piony – pion bankowy, pion kapitałowy, pion ubezpieczeniowy i pion emerytalny, funkcjonowały w ramach różnych zasad. To znaczy, mieliśmy taką instytucję, którą nazwałbym instytucją hybrydową, bo zauważcie państwo, że w 2006 r, kiedy powstawał Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, był on takim połączeniem różnych urzędów nadzorujących różne części rynku, czyli był GIN wyłączony z Narodowego Banku Polskiego i były inne instytucje, które nadzorowały czy to rynek kapitałowy czy to rynek ubezpieczeniowy czy rynek emerytalny. W ciągu tych ostatnich lat te instytucje musiały nauczyć się pracować ze sobą. Wyłączono z NBP nie tylko nadzór bankowy, ale też inne nadzory z rynku zebrano w jedną instytucję, którą nazwano Urzędem Komisji Nadzoru Finansowego. Ja widzę, że moim zadaniem w tej chwili będzie lepsza integracja prac urzędu, ujednolicenie procedur w zakresie nadzoru bankowego, nadzoru ubezpieczeniowego, nadzoru kapitałowego i nadzoru nad rynkiem emerytalnym, stworzenie sprawnie funkcjonującej skutecznej w działaniu, szybko realizującej postępowania administracyjne instytucji. Taka instytucja moim zdaniem powinna być w jakiś sposób – to jest moje zdanie – połączona czy zintegrowana, jeżeli chodzi o proces decyzyjny, z Narodowym Bankiem Polskim. Wtedy to połączenie ma sens i rynek finansowy jest beneficjentem tej zmiany i w sytuacjach kryzysowych jesteśmy w stanie działać efektywnie, skutecznie, sprawnie i przede wszystkim szybko jesteśmy w stanie kryzysy, które mogą wystąpić w najbliższych latach, spokojnie suchą nogą przejść.

Jeżeli chodzi o prace w Komisji Nadzoru Finansowego czy w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego nad ustawą dotyczącą połączenia KNF i NBP, to takich prac nie ma – my nie mamy inicjatywy ustawodawczej, więc nie przygotowujemy ustawy w tym zakresie. Uważam, że taka ustawa powinna być, natomiast ja nad taką ustawą nie pracuję i mam nadzieję, że ewentualnie albo posłowie albo odpowiednie inne ciało mające inicjatywę ustawodawczą taki projekt przygotuje, i apeluję o to. Natomiast odpowiedzialnie mogę powiedzieć, że nie mam informacji na temat tego typu działań w tej chwili. Uważam, że nadzór połączony z bankiem centralnym jest potrzebny. To były pytania pana przewodniczącego Szewczaka. Wydaje mi się... Mogę przejść dalej.

Pani poseł Leszczyna. Pani poseł mówiła o potrzebie przedstawienia przeze mnie wyzwań, przed którymi stoi Komisja Nadzoru Finansowego, i tych działań, które w tej chwili podejmujemy. Ja celowo nie przedstawiałem tych aspektów wcześniej, bo to byłaby prezentacja, która zajęłaby dużo czasu. Wolę się skupić na zagadnieniach, które państwa interesują. My na bieżąco publikujemy sprawozdania z naszej działalności, udzielamy wywiadów i te kwestie poruszamy. Natomiast jeżeli chodzi o wyzwania na 2017 r., o priorytety, o kondycję sektora finansowego, bo rozumiem, tego też pytanie dotyczyło, to warto zacząć przede wszystkim od sektora bankowego. Wydaje mi się, że w tej chwili sektor bankowy jest na pewno wiarygodny, jest stabilny, jest płynny, jest wypłacalny i niewątpliwie doprowadziły do tego też działania, które były prowadzone w ostatnich latach w bankowości, czyli działania, których celem było zwiększanie adekwatności kapitałowej. Te działania będziemy kontynuowali. Zresztą polityka dywidendowa, którą zatwierdziliśmy 6 grudnia ubiegłego na posiedzeniu komisji, jest też wyrazem kontynuacji tych działań zmierzających do zwiększania właśnie kapitałów, budowania odpowiednich wskaźników adekwatności kapitałowej w bankach. Jeżeli chodzi o wyzwania stojące przed sektorem bankowym – będę opowiadać o tych sektorach po kolei – który jest największy, bo to dwie trzecie całego rynku, jeżeli popatrzymy na wielkość aktywów, to takim największym wyzwaniem w 2017 r. będą działania naprawcze i przymusowa restrukturyzacja.

Jak państwo wiecie, zaimplementowaliśmy kilka miesięcy temu dyrektywę Unii Europejskiej z 2014 r. w sprawie działań naprawczych, restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych (tak zwana dyrektywa BRR). Wydaje mi się, że właściwa implementacja regulacji wprowadzających tę dyrektywę będzie największym wyzwaniem dla sektora bankowego w 2017 r. Chodzi o umiejętne uświadomienie rynkowi i wyodrębnienie dwóch procesów, które mają miejsce w sektorze bankowym – procesu naprawy i procesu przymusowej restrukturyzacji. Proces naprawy to jest proces, w który Komisja Nadzoru Finansowego silnie się angażuje. W momencie, w którym działania naprawcze nie pomagają instytucji sektora bankowego, rolę przejmują inne instytucji sieci bezpieczeństwa finansowego. To jest skomplikowany proces. To jest nowość, jeżeli chodzi o prawo europejskie – procedury rzadko stosowane bądź niestosowane w części z tych krajów i to jest dla nas bardzo duże wyzwanie.

Oczywiście dużym wyzwaniem w 2017 r. – pytania tego dotyczące też były zadawane – będzie restrukturyzacja portfela kredytów denominowanych i indeksowanych w obcych walutach, czyli tych potocznie nazywanych kredytami walutowymi. Ja wolę je nazywać kredytami denominowanymi i indeksowanymi w walutach obcych. Tutaj wpisujemy się w działania KSF. Jak państwo wiecie, na początku roku KSF zdecydował o pewnej ścieżce działań. Odnosząc się do kolejnych pytań, będę jeszcze szerzej formułował odpowiedź na to pytanie, ale wydaje mi się, że to jest wyzwanie, przed którym stoi sektor bankowy. Oczywiście spotykamy się nie tylko z izbami, ale też z przedstawicielami poszczególnych banków. Rozmawiamy na ten temat. Moim zdaniem optymalna ścieżka to jest ścieżka, którą prezentuje prezes Narodowego Banku Polskiego i Minister Finansów – ścieżka, w której sektor bankowy w sposób dobrowolny, oczywiście motywowany w jakiś sposób działaniami instytucji wchodzących w skład KSF, podejmuje działania, których celem jest zmniejszenie tego portfela, a co za tym idzie, zmniejszenie ryzyka kursowego, które towarzyszy temu portfelowi. Wydaje mi się jednak, że do tego pytania będziemy jeszcze wracali.

Jeżeli chodzi o wyzwania, to na pewno takim wyzwaniem jest transformacja systemu bankowego w kierunku rozwoju długoterminowych instrumentów dłużnych. Mam

tu na myśli rozwój rynku listów zastawnych. Na rynku międzybankowym wyzwaniem będzie zmiana systemu notowań indeksów WIBID i WIBOR. One są istotne dla milionów Polaków, którzy spłacają kredyty hipoteczne. To jest więc coś, co będzie przez nas monitorowane, i chcielibyśmy, żeby ten proces przebiegł sprawnie. Notowania tych indeksów ma prowadzić Giełda Papierów Wartościowych, czyli podmiot przez nas nadzorowany.

Tak skrótowo, jeżeli chodzi o sektor bankowy, implementacja dyrektywy PSD II. To też jest coś, co przyciąga naszą uwagę. Ostateczny termin dyrektywy przypada w styczniu – 12 stycznia 2018 r. Urząd Komisji Nadzoru Finansowego będzie tutaj aktywny. I cyfryzacja. Jeżeli chodzi o sektor bankowy, ale nie tylko o sekto bankowy, bo również o pozostałe sektory – sektor ubezpieczeniowy, sektor kapitałowy, widzimy, że rynek się zmienia, to znaczy, powstają nowe usługi, tak zwane innowacje finansowe, które są oferowane klientom w nowych kanałach dystrybucji, na przykład za pośrednictwem telefonii mobilnej „smartfon". Podejrzewam, że ciągu najbliższych 5 lat, a to jest horyzont tej mojej kadencji... To znaczy, ja nie myślę o horyzoncie mojej kadencji, tylko myślę w dłuższej perspektywie o systemie finansowym, bo wydaje mi się, że niektóre decyzje, które podejmujemy teraz, będą decyzjami, które będą wpływały na kształt systemu w kolejnych latach. Wydaje mi się jednak, że w ciągu tych najbliższych 5 lat sektor finansowy jako całość bardzo mocno się zmieni wskutek implementacji tych innowacji finansowych.

Powołaliśmy w urzędzie – to jest inicjatywa Komisji Nadzoru Finansowego – taki zespół do spraw „FinTech". Chcielibyśmy, zęby ten zespół przygotował też coś, co nazywamy – nazywam to tak na roboczo – „Secure FinTech", czyli takie bezpieczne tło dla funkcjonowania sektora „FinTech" i sektora innowacji finansowych w Polsce. Odpowiedni raport zostanie przygotowany jeszcze w tym roku. Przygotujemy też mapę drogową dla zmian regulacyjnych. Oczywiście nie mamy inicjatywy ustawodawczej, ale współpracujemy tutaj z Ministerstwem Finansów, z Ministerstwem Rozwoju, z izbami zrzeszającymi poszczególnych przedstawicieli rynku, z współpracujemy z „FinTechami". Spotkanie tego zespołu odbędzie się w piątek i dużo sobie obiecuje po pracach tego zespołu, jeżeli chodzi właśnie o wpływ na sam proces cyfryzacji i uregulowanie tego procesu w Polsce. Chciałbym, żebyśmy, korzystając z tego, co się wydarzyło w Unii Europejskiej w kontekście „Brexitu", stali się w przyszłości albo dali podstawy do tego, aby polscy przedsiębiorcy z branży „FinTech" byli też widziani na tle Europy, bo widzimy, że jest perspektywa tego, żeby część instytucji przeniosła się z Wielkiej Brytanii – mówimy – do Irlandii, do Szwajcarii, ale też może do Polski w kontekście najbliższych lat. To jest inicjatywa, która w sektorze bankowym jest wyraźna.

Bankowość spółdzielcza i sektor SKOK – to są pytania, które często się pojawiały. Do tych wyzwań też będę się odnosił. W 2015 r. – państwo doskonale zdajecie sobie z tego sprawę – powstały systemy ochrony instytucjonalnej: dwa IPS w sektorze bankowości spółdzielczej. Wydaje mi się, że one w jakiś sposób stanowią szansę na zrównoważony rozwój banków, które w tych systemach są zrzeszone. Te mechanizmy będą też w jakiś sposób mechanizmami, które będą wzmagały system kontroli w bankach spółdzielczych. To jest więc proces, który obserwujemy, który ma miejsce. Chcielibyśmy wzmacniać budowę tych systemów ochrony instytucjonalnej w bankowości spółdzielczej. Oczywiście bankowość spółdzielcza boryka się teraz z takimi problemami jak bardzo niskie, niespotykane do tej pory w historii naszego kraju stopy procentowe. Szczególnie to niedopasowanie struktury aktywów i pasywów jest widoczne w bankowości spółdzielczej. To znaczy, to jest proces naturalny związany z pozyskiwaniem kapitału przez banki, ale ten proces wyraźnie w bankach spółdzielczych i w sektorze SKOK doprowadził do trudnej sytuacji, do zawężenia się tego marginesu, do obniżenia rentowności funkcjonowania tych instytucji. Wydaje się, że banki spółdzielcze poradziły sobie z tym problemem. To znaczy, ten test niskich stóp procentowych zdały. Nie wydaje mi się również jako byłemu członkowi Rady Polityki Pieniężnej, żeby groziły nam w przyszłości obniżki stóp procentowych, więc wydaje mi się, że sektor bankowości spółdzielczej wzmacniany właśnie tym systemem ochrony instytucjonalnej IPS jest w stanie w bezpieczny sposób kontynuować swoją działalność, bo to ryzyko niskich stóp procentowych, które wisiało nad tym systemem, wydaje się oddalać, a sektor zniósł to ryzyko w sposób stabilny.

Co jeszcze? Restrukturyzacja sektora SKOK. To jest coś, co jest wyzwaniem. Musimy pamiętać, że sektor SKOK to jest sektor, który jest zróżnicowany. Są kasy, które funkcjonują bardzo dobrze, i są kasy, które są w trudniejszej sytuacji ze względu na niedobory kapitału. Sektor ten traktujemy w sposób... Nie, nie szczególny. W sposób, który wynika z tych różnic, które zachodzą pomięty tymi instytucjami. Są instytucje, które wymagają restrukturyzacji, i są instytucje, które są wzorem do naśladowania. Sektor SKOK nie jest traktowany przez nas w sposób szczególny. Jest on traktowany w sposób zgodny z prawem i zgodny z wszystkimi procedurami, które zostały wypracowane w Komisji Nadzoru Finansowego w ostatnich latach. Widzicie państwo, że w sytuacjach kryzysowych działamy szybko i w sposób zdecydowany. Chciałbym, żeby proces restrukturyzacji sektora SKOK był kontynuowany. Podkreślam, że są instytucje, które zasługują na wyróżnienie, i są instytucje, które borykają się z problemami niedoboru kapitału.

Nie chcę wchodzić w szczegóły. Wśród kwestii, które na pewno są pewnymi wyzwaniami w sektorze bankowym, jest kwestia wyceny aktywów finansowych. To nowe podejście zgodnie z MSSF 9. Przegląd pakietu CRD IV i CRR to jest również coś, nad czym komisja będzie się pochylała w kolejnych miesiącach.

Jeżeli chodzi o sektor ubezpieczeniowy, pan poseł pytał o system „Wypłacalność II". Wydaje mi się, że po tych wieloletnich przygotowaniach polski sektor ubezpieczeniowy jest w stanie wprowadzać te nowe wymogi dotyczące prowadzenia działalności zakładów ubezpieczeniowych, w tym w zakresie wyznaczenia wymogów kapitałowych, odpowiedniego systemu zarządzania, w zakresie informacji ujawnianych publicznie oraz danych przekazywanych nadzorowi. Ten system funkcjonuje już od roku. Po tym roku można powiedzieć, że wykonane wspólnie przez rynek i przez organ nadzoru – przez Komisję Nadzoru Finansowego czy przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego, prace zaowocowały na pewno tym, że sektor ubezpieczeniowy w zdecydowanej większości jest dobrze przygotowany do tych wymogów „Solvency Two", czyli tego systemu „Wypłacalność II" zarówno w wymiarze kapitałowym jak i w wymiarze systemu zarządzania. Oczywiście w ostatnich miesiącach czy w ostatnim roku mieliśmy dużo – nie chcę użyć złego słowa – dużo wydarzeń – można powiedzieć – na rynku ubezpieczeniowym, w ramach których Komisja Nadzoru Finansowego i Urząd Komisji Nadzoru Finansowego starały się podjąć trud uporządkowania sytuacji na rynku, natomiast mamy jeszcze przed sobą dużo pracy. Ten proces widoczny jest szczególnie na rynku ubezpieczeń majątkowych. Rozmawiamy z Ubezpieczeniowym Funduszem Gwarancyjnym, rozmawiamy z zakładami ubezpieczeń. Chcielibyśmy – to jest inicjatywa z wczoraj – żeby powstał taki wspólny zespół skupiający przedstawicieli rynku, przedstawicieli Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego – zespół, który będzie przygotowywał raport dotyczący rynku ubezpieczeń majątkowych, ale przede wszystkim rynku ubezpieczeń komunikacyjnych. Chcielibyśmy tutaj też aktywnie zająć pozycję oczywiście w zakresie naszego mandatu, który jest ograniczony do działań nadzorczych – nie mamy inicjatywy legislacyjnej, ale możemy opiniować akty prawne, które pojawiają się w naszym otoczeniu.

System emerytalny to jest kolejny sektor, który jest przez nas nadzorowany. Czekamy też z dużym zainteresowaniem na zmiany, które będziecie państwo jako parlament głosować. Mam nadzieję, że w najbliższym czasie... Na razie struktura urzędu to jest struktura, która zakłada istnienie tego systemu emerytalnego w systemie, który jest niezmieniony, ale też prowadzimy rozmowy wewnątrz urzędu i zastanawiamy się, analizując projekty rozwiązań prawnych i deklaracje prana premiera Morawieckiego, jak przygotować się na zmiany, które będą zachodziły w systemie emerytalnym. Zastanawiamy się, czy ta reforma będzie prowadziła do przekształcania otwartych funduszy emerytalnych raczej w fundusze bliskie funduszom inwestycyjnym i według jakich rozwiązań te fundusze inwestycyjne powinny pracować. Rozmawiam tutaj też z rynkami. Też taka była moja intencja połączenia w kompetencji pana przewodniczącego Pachuckiego rynku kapitałowego i ubezpieczeniowego, żeby przygotować się na ewentualną fuzję – powiedzmy – systemu emerytalnego z systemem kapitałowym. Prowadzimy tutaj takie działania właśnie bardziej przygotowawcze i konsultacyjne. Rozmawiamy też z IZFiA, rozmawiamy też z Izbą Funduszy Emerytalnych. Staramy się też szeroko konsultować tam, gdzie to możliwe.

Coś, co jest bardzo istotne na rynku kapitałowym, to dyrektywa, jak już mówiłem wcześniej w tym krótkim wstępie – ZAFI, ale też MIFID II i implementacja MIFID II do polskiego systemu prawnego. Tutaj urząd jest aktywny jako to ciało opiniodawcze. Rozmawiamy z rynkiem. Staramy się ten proces prowadzić w maksymalnie transparentny sposób. Staramy się również te nasze pomysły przekazywać w przypadku na przykład MIFID II instytucjom, których ta zmiana będzie dotyczyła. Na przykład wspólnie z IZFiA zorganizowaliśmy ostatnio seminarium, którego celem było omówienie właśnie wpływu na fundusze inwestycyjne proponowanych przez nas zmian w MIFID II.

Tych notatek, jeżeli chodzi o rynek kapitałowy mam sporo. Rozporządzenie MAAR. To jest rzecz, którą państwo też procedowaliście w parlamencie, w Sejmie nie tak dawno temu. Komisja była tutaj aktywna. Wydaje mi się, że to jest rozporządzenie, którego implementacja będzie miała duże znaczenie dla przyszłości rynku i też będzie miała spory wpływ na funkcjonowanie Giełdy Papierów Wartościowych. Mam nadzieję, że stanowisko komisji, która jest zwolennikiem tego, aby karać podmioty nie w maksymalnej wysokości, tylko w wysokości rozsądnej, uzależnionej od wielkości zdolności finansowych i ekonomicznych tych podmiotów też w jakiś sposób zahamuje te obawy dotyczące kar, które wynikają z rozporządzenia MAAR i są dostosowane do potrzeb europejskiego rynku kapitałowego, który jest zdecydowanie większy niż polski rynek kapitałowy, i nasze działania uspokoją sytuację na rynku, dzięki czemu faktycznie rynek będzie się w przyszłości rozwijał dynamicznie. Jeżeli chodzi o zagrożenia w systemie finansowym, to ryzyk systemowych... To, jeżeli chodzi o te wyzwania. Mam nadzieję, że to szersze wprowadzenie satysfakcjonuje panią poseł.

Natomiast jeżeli chodzi o takie wyzwania na przyszłość, to – powiedzmy – w skali średniookresowej ryzyk o charakterze systemowym ja nie widzę, ale wydaje mi się, że sporym wyzwaniem dla polskiego sektora finansowego będą ewentualne zmiany stóp procentowych i ewentualne wahania kursów walut, które już widzimy i odczuwamy w sektorze bankowym w ramach tego portfela kredytów indeksowanych i denominowanych w walutach obcych. Moim zdaniem to są wyzwania, natomiast nie upatruje w tym ryzyk o charakterze systemowym.

Jeżeli chodzi o plany na przyszłość i cele, to na pewno takimi priorytetami będą rekomendacje KNF: opracowanie rekomendacji Z, przegląd rekomendacji J, przegląd takich dwóch rekomendacji z 2002 r. – rekomendacji B i rekomendacji G, weryfikacja i uzupełnienie rekomendacji L, nowelizacja rekomendacji H i przy okazji zsynchronizowana nowelizacja rekomendacji H z nowelizacją rekomendacji S, mówiąc w skrócie. Jeżeli będziecie państwo potrzebowali szczegółów na temat naszych prac dotyczących tych rekomendacji w sektorze bankowym, to oczywiście jestem w stanie je przedstawić. To tak maksymalnie syntetycznie, jak mogłem, jeżeli chodzi o pytania pani poseł Leszczyny. Rozumiem, że mogę przejść dalej.

Przechodzę do pytań pani poseł, pani przewodniczącej Skowrońskiej, a nawet pani prezes Skowrońskiej. Jak oceniam nowe instrumenty nadzorcze w zakresie działań sektora bankowego, kwestia polisolokat i zagrożenia, które pojawiają się na nadzorowanym rynku... aha, na rynku nienadzorowanym. Wydaje mi się, że problemy, z którymi mieliśmy ostatnio do czynienia... To znaczy, pozwoliłem sobie na to słowo „prezes", bo pani prezes jest z tej samej miejscowości, z której ja jestem i też panią poseł znam, odkąd byłem dzieckiem, dlatego... Pani poseł też była dzieckiem? Tak, nawet młodszym niż ja. Wychowywałem się w Przecławiu, czyli tam, gdzie funkcjonuje bank spółdzielczy, którego prezesem jest pani prezes, pani przewodnicząca. Dlatego tak się tłumaczę. Darzę również panią przewodniczącą sympatią, mając na uwadze ten lokalny patriotyzm. Wracając do... Czy ja coś chcę? Nie. Wczoraj, rozluźniając trochę atmosferę i wracając powoli do spraw urzędu, obchodziliśmy Dzień Kobiet i wydaje mi się, że to był udany dzień. Pan przewodniczący Świtała w moim imieniu kupił tulipany i rano jeszcze przed rozpoczęciem pracy rozdawaliśmy je.

Wracając jednak do ważniejszych spraw, jeżeli chodzi o problem polisolokat i o nadzór nad rynkiem nienadzorowanym czy raczej monitoring rynku nienadzorowanego, moje działania, jeżeli chodzi o wybór moich zastępców i też ewentualne dalsze kroki w zakresie struktury funkcjonowania Komisji Nadzoru Finansowego idą w kierunku ujedno-

licania procedur, które stosujemy – jak mówiłem – wobec wszystkich sektorów rynku finansowego, czyli rynku ubezpieczeniowego, emerytalnego, kapitałowego i bankowego. Chcielibyśmy taktować cały rynek finansowy tym samym zestawem procedur, ponieważ wydaje mi się, że niezależnie od tego, czy problem występuje w sektorze bankowym czy ubezpieczeniowym, zasługuje na tę samą sankcję i na tę samą uwagę Komisji Nadzoru Finansowego. Wydaje mi się, że to jest podejście, które będzie takim podejściem, które w tej administracji w Europie Zachodniej nazywane jest „*risk oriented*", czyli takim zorientowanym w większym stopniu raczej nie na sam nadzór mikroostrożnościowy nad instytucjami, które nadzorujemy, tymi pojedynczymi instytucjami, lecz na próbę definiowania ryzyk, które pojawiają się na całym rynku nadzorowanym. Dzięki temu szerszemu spojrzeniu na cały nadzorowany rynek – wydaje mi się – będziemy również w stanie tym naszym nadzorczym okiem w lepszym stopniu wyłowić te patologie czy procesy przez nas źle oceniane w tych pozostałych nienadzorowanych częściach. W sektorze więc nadzorowanym chcielibyśmy większą uwagę przyłożyć do pojawiających się ryzyk, patrzyć trochę dalej w przód, a nie tylko orientować się na taki nadzór mikroostrożnościowy i kontrolę procedur w instytucjach, a kontrolę nad sektorem nienadzorowanym chcielibyśmy wzmocnić poprzez działania analityczne, które będą łączyły naszych analityków z trzech dotychczasowych głównych rynków – ubezpieczeniowego, kapitałowego i bankowego. Wydaje mi się, że gdybyśmy się połączyli w jakiś sposób, co tak, jak mówię, nie jest przedmiotem w tej chwili naszych prac, ale jest takim szeroko dyskutowanym tematem z Narodowym Bankiem Polskim, to ten nadzór makroostrożnościowy i wyławianie problemów, które się pojawiają w otoczeniu sektora nadzorowanego, byłoby jeszcze łatwiejsze. To pytanie jest dosyć szeroko zakrojone, dlatego staram się na nie odpowiedzieć również w sposób szeroki.

Jeżeli chodzi o nadzór nad procesami upadłości w SKOK, to ważny jest fakt, że w momencie, kiedy pojawia się w SKOK, w banku spółdzielczym albo w jakiejkolwiek instytucji syndyk masy upadłościowej, to ta instytucja przestaje być instytucją, która jest nadzorowana przez Urząd Komisji Nadzoru Finansowego i przez Komisję Nadzoru Finansowego. Więc my tracimy wpływ... Słucham? Tutaj dyrektor Departamentu Prawnego podpowiada mi, że sąd nadzoruje w takiej sytuacji działania syndyka. My tutaj nie mamy – nie wiem, czy niestety – możliwości oddziaływania na ten proces, bo dana instytucja wypada poza obszar naszych zainteresowań. Tak, panie dyrektorze? Czy pan dyrektor chciałby jeszcze coś dodać w kontekście pracy...

Dyrektor Departamentu Prawnego w Urzędzie Komisji Nadzoru Finansowego Zdzisław Osada:

Jeśli można... Dziękuję bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Pan dyrektor Departamentu Prawnego.

Dyrektor Departamentu Prawnego w UKNF Zdzisław Osada:

Zdzisław Osada. Oczywiście w tej sytuacji działają już również reguły prawa upadłościowego, jako że syndyk jest tym ramieniem sędziego komisarza, który bezpośrednio na podstawie przepisów ustawy – Prawo upadłościowe, realizuje czy wykonuje określony przyjęty plan i w tym momencie dokonuje zaspokojenia roszczeń wierzycieli, którzy się zgłosili. Tutaj również pojawia się kwestia roli BFG w kontekście odzyskania jak gdyby tego, co zostało przez tę instytucję wyłożone. Komisja Nadzoru Finansowego nie ma już więc instrumentów nadzorczych w tym procesie oddanym niezawisłemu sądowi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Przechodzę do tego trzeciego pytania dotyczącego kredytów walutowych i zmniejszania ryzyka walutowego. W mojej opinii wszyscy uczestnicy rynku, wszyscy kredytobiorcy powinni być traktowani w podobny sposób, to znaczy, ci kredytobiorcy, którzy zaciągnęli kredyty w polskim złotym, i ci, którzy zaciągnęli kredyty, które są denominowane bądź indeksowane w obcych walutach. Dlatego wydaje mi się, że działania, które w tej chwili są prowadzone przez KSF, to są działania, które tego typu podejście gwarantują. Chcieli-

byśmy, żeby banki... Oczywiście chcielibyśmy ograniczać ryzyko tego portfela denominowanego i indeksowanego w obcych walutach i chcielibyśmy, żeby z bilansów banków ten portfel schodził szybciej niż w tej chwili, bo teraz to jest naturalny proces – on schodzi jak po sznurku w dół. Chcielibyśmy jednak, żeby ten portfel zmniejszał się szybciej. Dlatego podjęliśmy działania, których celem jest nacisk na instytucje finansowe idący raczej w kierunku opłacalności tego typu działań z punktu widzenia instytucji finansowych, który skończyłby się oferowaniem przez instytucje finansowe konwersji tych zobowiązań na konwersje denominowane w złotym. Chciałbym, żeby to było... To znaczy, wydaje mi się, że optymalnym rozwiązaniem jest gwarantowanie dobrowolności tego procesu i dogadywania się kolokwialnie mówiąc, przez instytucje finansowe z klientami. Oczywiście z portfelem denominowanym i indeksowanym w walutach obcych wiążą się pewne ryzyka. Jeżeli instytucje finansowe i klienci nie będą się samodzielnie porozumiewali i ten problem nie zacznie się zmniejszać w sposób szybszy niż to wynika z naturalnego procesu spłaty tych kredytów, to wydaje mi się, że wtedy dalsze działania mogą być w jakiś sposób rozważane. Natomiast teraz – z tego, co wiem – rynek też przygotowuje swoją ofertę dla klientów banków, to znaczy, banki przygotowują swoją ofertę dla klientów i ta oferta będzie w kolejnych tygodniach przedstawiana klientom. To w jakiś sposób może rozpocząć ten taki dobrowolny proces konwersji.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Panie przewodniczący, jeśli pan pozwoli, bo w tej sprawie dodatkowe pytanie ma jeszcze pani przewodnicząca Hennig-Kloska. Proszę bardzo.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Chciałabym tak przy okazji zapytać jeszcze, czy Komisja Nadzoru Finansowego rozmawia z bankami, czy w ogóle są prowadzone rozmowy na taki temat, żeby ewentualnie przywrócić ofertę w walutach obcych dla tych klientów, którzy kredyt w danej walucie już posiadają. Dlaczego to jest ważne? To jest ważne z punktu widzenia... To znaczy, wiadomo, że dzisiaj najczęściej klient banku, zadłużony na przykład we frankach, najwięcej traci w momencie, kiedy musi jednorazowo spłacić i wziąć na siebie całą różnicę kapitału. Ta spłata następuje najczęściej w momencie wymiany mieszkania na większe bądź mieszkania na dom. Nie ma możliwości, żeby dany kredyt przenieść na inną nieruchomość i otrzymać propozycję dobrania kredytu. Banki zupełnie zamknęły się w tym temacie z uwagi na – wiadomo – trudności pozyskania dalszego finansowania. To jednak też jest trochę tak nie do końca... Wiemy dobre, że klienci, wielu klientów jest w stanie odrabiać różnicę strat na kapitale. Jeżeli to finansowanie będą jednak otrzymywać w dalszej kolejności, to różnica w oprocentowaniu chociażby na samej stopie procentowej... Stąd pytanie, czy tu w ogóle są prowadzone jakiekolwiek rozmowy z bankami? Ja rozumiem, że dzisiaj celem państwa jest raczej przymusowe wyjście z problematycznego portfela...

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Raczej dobrowolne.

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Tak. To znaczy przymusowe na takiej zasadzie, że tak będzie prowadzona polityka, żeby ten portfel się kurczył. To miałam na myśli. Natomiast z punktu widzenia obywatela – powiedzmy sobie szczerze – ono dzisiaj jest dogodne, tylko jeżeli chodzi o kredytobiorcę po długo trwającym procesie i wyroku sądu. Wtedy bank... Normalnie, to proszę bardzo – chcesz, to przewalutuj sobie to po w miarę bieżących kursach. Stąd pytanie, czy będziecie państwo coś próbowali zdziałać w tej materii, bo uważam, że to byłoby wyciągnięcie ręki do osób już zadłużonych? Dziękuję.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Rozumiem to pytanie. Jeżeli państwo pozwolicie, to od razu odpowiem na nie. Takie rozmowy prowadzimy, ale nie prowadzimy rozmów, które miałyby zakończyć się zwiększaniem właśnie zobowiązań indeksowanych czy denominowanych w obcych walutach, tylko to są rozmowy nad rozwiązaniem, które umożliwiłoby osobom, które są już zadłużone i mają zobowiązania denominowane lub indeksowane w obcych walutach, pozwolić dobrać do tych zobowiązań jeszcze zobowiązania złotowe, które umożliwiłyby im przede wszyst-

kim przeniesienie hipoteki na nową nieruchomość, bo to jest dla nas istotne, żeby klienci... Poprosiłem o obecność na tych spotkaniach z przedstawicielami sektora bankowego pana prezesa UOKiK – pana prezesa Niechciała, bo martwimy się tutaj przede wszystkim o interes klientów, którzy chcielibyśmy, żeby mieli możliwość zmiany mieszkania na przykład na większe, bo sytuacja rodziny tego wymaga. Nie dopuszczamy możliwości zwiększania zadłużenia właśnie tego portfela denominowanego lub indeksowanego w obcych walutach, ale chcielibyśmy, aby banki zaproponowały swoim klientom jakąś konkurencyjną ofertę w zakresie uzupełnienia tego zobowiązania w kontekście zmiany nieruchomości, na przykład mniejszego mieszkania na większe... to znaczy, taka możliwość jest w tej chwili, bo pytaliśmy banki. W ofercie są tego typu rozwiązania, ale klienci narzekają, że one są zbyt drogie. Rozmawialiśmy na temat kosztów tych rozwiązań. Więc cały czas aktywnie rozmawiamy. Jeżeli ta odpowiedź satysfakcjonuje panią poseł,...

Poseł Paulina Hennig-Kloska (N):

Według mojej wiedzy, jeżeli takie oferty są, to są tylko i wyłącznie na papierze, natomiast formalnie banki nie wydają takich decyzji kredytowych. Tak to wygląda w mojej ocenie, według mojej wiedzy na rynku. Jest to więc cały czas ogromny problem.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

To jest cenna informacja. Poprosiliśmy banki o przygotowanie raportu. Dostaliśmy od Związku Banków Polskich takie zestawienie ofert na zwiększenie właśnie zobowiązań. Cały czas podkreślam, że rozmawiamy z sektorem bankowym na temat restrukturyzacji tego portfela denominowanego i indeksowanego w walutach obcych. Wydaje mi się, że to również wyczerpuje to pytanie...

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak jest. Proszę bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

...pani przewodniczącej Skowrońskiej. Padło też takie stwierdzenie, że jesteśmy przedstawicielami kierownictwa partii rządzącej. Nie jesteśmy przedstawicielami...

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie powiedziałam tak.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Tak to zrozumiałem.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Nie, tak nie powiedziałam.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Chciałbym podkreślić, że Komisja Nadzoru Finansowego to instytucja, która charakteryzuje się dużą niezależnością.

Poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to nie zadawałam w ten sposób pytania, tylko mówiłam o przyjętych rozwiązaniach wcześniejszych, które rodzą pewne ryzyka również na rynku. Nie mówiłam tego jednak w kontekście komisji, tylko w kontekście podjętych decyzji legislacyjnych.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Dziękuję bardzo. To pozwala zamknąć ten wątek, panie przewodniczący.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Komisja jest ciałem niezależnym. Bezpieczeństwo sektora finansowego w kontekście ustawy o obrocie ziemią. Projekt dostaliśmy niedawno. On wpłynął dopiero co do Departamentu Prawnego. Panie dyrektorze, czy my jakieś prace w tym zakresie prowadzimy?

Dyrektor Departamentu Prawnego w UKNF Zdzisław Osada:

Tak, będziemy się odnosili do kwestii szczegółowych, ponieważ jest ich wiele. Jest to zagadnienie bardzo skomplikowane, ponieważ obrót ziemią w kontekście możliwości

zaspokojenia roszczeń wierzycieli w takich sytuacjach, kiedy... On dotyczy generalnie spółek. A spółki to banki, zakłady ubezpieczeń i często też inne podmioty – dłużnicy banków. Problem rodzi się tutaj też w kontekście... W większości aktywów... Przepraszam, może nie w większości, tylko w aktywach wielu podmiotów, wielu spółek są nieruchomości rolne. Jeżeli chodzi o deweloperów, to bardzo często zakupywane są właśnie nieruchomości rolne z zamiarem ich późniejszego przekształcenia. To jest też kwestia bardzo ciekawego zagadnienia związanego z prawem pierwokupu agencji własności rolnej, żeby tutaj jak gdyby jakąś jedną miarą potraktować uprawnienia również – tak, tak – żeby one nie utrudniały również procesu zaspokajania, bo trzeba zważyć tutaj pewne dobra, czy te kwestie, które mają służyć... czy zasadniczo cel zaspokojenia wierzyciela czy też racjonalne korzystanie z tych uprawnień pierwokupu ze strony agencji własności rolnej. Deklarujemy tutaj tę współpracę konsultacyjną z Komisją i w ramach tych prac legislacyjnych będziemy uczestniczyli, zachowując w zasadzie taką czujność, czy to powinno być stosowanie jednej miary do wszystkich podmiotów, w tym także w pewnej części przez nas nadzorowanych. To jak gdyby tyle w tym kontekście. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Padło pytanie o nowy model funkcjonowania KNF. Czy KNF włączymy w struktury NBP, już odpowiadałem na to pytanie. Nadzór. Na nadzór płacą podmioty nadzorowane. Tak, jesteśmy utrzymywani przez podmioty nadzorowane. Nie będziemy prowadzili zewnętrznego audytu. Uważam, że jesteśmy nadzorowani przez Najwyższą Izbę Kontroli. Tak, ten temat możemy zamknąć.

Jak oceniam bezpieczeństwo poszczególnych sektorów. Uważam, że sektor finansowy jako całość – tak mogę to podsumować, bo też tutaj pani poseł Leszczynie odpowiadałem na pytanie o takie podsumowanie czy bilans sektora finansowego w tej chwili – jako sektor bankowy, ubezpieczeniowy i kapitałowy jest bezpieczny. Przede wszystkim te sektory są wypłacalne i płynne. Nie identyfikuję w tej chwili ryzyk o charakterze systemowym w systemie finansowym. To jest ważne stwierdzenie.

Kolejne pytanie pana posła. Regulacje dotyczące banków – na ile zysk był kosztem klientów-konsumentów? To jest dla mnie trudne pytanie. Nie uchylam się przed żadnym pytaniem. Jak państwo widzicie, na każde pytanie chcę odpowiedzieć. Wszystkie instytucje finansowe czerpią zysk ze środków, które wpłacają do tych instytucji ich klienci, więc nie jest naszym zadaniem ocenianie rentowności, ocenianie zyskowności instytucji finansowych. My, sprawując nadzór, skupiamy się na tym, żeby chronić podmioty, żeby chronić klientów instytucji finansowych, żeby gwarantować przejrzysty, bezpieczny, wiarygodny system finansowy. To nie jest chyba zakres oceny komisji, żeby oceniać rentowność poszczególnych banków. Pan przewodniczący chciał dodać dwa zdania.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Filip Świtała:

Tak. Pozwolę sobie dodać jedną informację, mianowicie taką, że – wiadomo – wynik finansowy jest pewną różnicą między przychodami a kosztami banku. Banki wykonały w ostatnich latach bardzo dużą pracę, jeżeli chodzi o koszty, jakie ponoszą – przeszły szereg procesów restrukturyzacji i szereg procesów, które doprowadziły je do tego miejsca, w którym teraz są. Te wysokie więc wyniki finansowe nie tylko są wynikiem wyższych przychodów, z czym nie mamy do czynienia na przykład w przypadku przychodów odsetkowych, bo jak pan przewodniczący wcześniej wspomniał, funkcjonujemy w trudnym otoczeniu niskich stóp procentowych, więc raczej ten wynik jest budowany przez pewne synergie kosztowe, które banki wytworzyły na przestrzeni ostatnich lat

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak, bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Wojciech Murdzek (PiS):

Krótkie uzupełnienie. Choćby takie pytanie, na ile podatek bankowy został przeniesiony na klientów? Czy jest jakaś wiedza na ten temat?

Zastępca przewodniczącego KNF Filip Świtała:

Podatek bankowy stanowi jeden z elementów kosztów, jakie ponoszą banki, prowadząc przez siebie działalność. Jak się okazuje, nie jest on aż tak istotnym kosztem, żeby

nie pozwalał generować dodatnich wyników finansowych. Nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć na pytanie, w jaki sposób podatek bankowy został przeniesiony na klientów, bo naszym zdaniem niekoniecznie został przeniesiony.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Myślę, że warto było posłuchać... Proszę państwa,... Tak, proszę bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Możemy jeszcze odpowiedzieć.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Nie, proszę już dalej, bo jak rozumiem, były pytania, a teraz jest tura odpowiedzi.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Ok. Kolejne pytanie dotyczyło walut cyfrowych. Jedynym oficjalnym prawnie dopuszczonym środkiem płatniczym w Polsce jest polski złoty. Z walutami cyfrowymi wiąże się oczywiście wiele ryzyk. Oczywiście mamy technologię „*blockchain*", która wydaje się technologią bezpieczną i znajduje zastosowania nie tylko w kryptowalutach, ale też na rynku kapitałowym czy na rynku bankowym, natomiast to jest rynek, który wymaga od nas głębokiej analizy a także dostosowań regulacyjnych. Ja nie jestem zwolennikiem zastępowania czy wprowadzania dodatkowej waluty, nad którą Narodowy Bank Polski nie ma kontroli, do obiegu w Polsce. Jest również mało krajów, które tego typu rozwiązanie rozważają. To jest więc nowy rynek, który trzeba badać, z którym wiąże się dużo ryzyk. Po to również powołaliśmy ten zespół „Fintech", żeby przygotować się na rewolucję cyfrową. Skupiamy się przede wszystkim w tym kontekście na technologii „*blockchain*", na zaletach i wadach tej technologii, możliwym jej wykorzystaniu, ale wydaje mi się, że perspektywa bitcoin w Polsce jest perspektywą odległą. To w odpowiedzi n a pytanie dotyczące walut cyfrowych.

Pan poseł Munyama pytał o Solvency II i o sektor ubezpieczeniowy. Odpowiadałem już na to pytanie.

Następnie pani poseł pytała o parabanki. Cieszę się, że to pytanie padło, bo komisja w tym zakresie podejmuje szereg działań. Na moją prośbę na przełomie ubiegłego i tego roku była prowadzona kampania w telewizji i w Polskim Radiu, bo komisja ma możliwość nieodpłatnie umieszczać ogłoszenia w telewizji publicznej i w Polskim Radiu. Informowaliśmy przede wszystkim o liście ostrzeżeń. Informowaliśmy o tym, żeby zweryfikować, czy w momencie, kiedy podpisujemy umowę z jakąś instytucją finansową, nie jest to instytucja, która jest na liście ostrzeżeń, żeby zweryfikować też to, czy jest to instytucja przez nas nadzorowana. Jeżeli chodzi o firmy pożyczkowe, bo tutaj mówiłem o tych instytucjach, które – powiedzmy – funkcjonują w tej szarej strefie, to będziemy prowadzili rejestr firm pożyczkowych. To jest jakaś namiastka nadzoru. Nie mamy tutaj szerszej możliwości nadzoru nad instytucjami, nad firmami pożyczkowymi. Na pewno będziemy chcieli eksponować takie akcje, jak akcja „Sprawdź, zanim podpiszesz", którą prowadzimy wspólnie z innymi instytucjami sektora bezpieczeństwa finansowego. Chcielibyśmy, bo ostatnio doświadczyliśmy problemu cyberataku na naszą stronę internetową, przygotowując nowe rozwiązanie informatyczne, lepiej wyeksponować na nowej stronie internetowej kwestie związane właśnie z bezpieczeństwem klientów. Na tej nowej stronie to będzie lepiej wyeksponowane. W tym zakresie więc komunikacyjnym będziemy podejmowali wszystkie działania, które możemy podjąć. Jak wspomniałem, współpracujemy również z telewizją publiczną i Polskim Radiem, bo możemy to robić bezkosztowo. Prowadzimy również listę ostrzeżeń.

Jeżeli chodzi o budowanie świadomości dotyczącej kosztów pożyczek zaciąganych w parabankach, to uczestniczymy w procesie prac nad ustawą, którą pilotowało Ministerstwo Sprawiedliwości w zakresie ograniczania kosztów zobowiązań finansowych. Moim przedstawicielem w tym zespole jest pan dyrektor Osada. To jest tak zwana ustawa o lichwie. Czy możemy coś zdradzić w tym zakresie, uchylić rąbek tajemnicy?

Dyrektor Departamentu Prawnego w UKNF Zdzisław Osada:

To jest niezwykle, że tak powiem, pożądana i oczekiwana inicjatywa zmierzająca głównie w kierunku ograniczenia różnych dodatkowych kosztów związanych z pożyczkobraniem,

które generalnie rzecz biorąc, obciążają kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę. To są różne prowizje i różnego rodzaju opłaty dodatkowe, jak wszyscy wiemy, te wszystkie około odsetkowe, a także odsetkowe pobierane w nadmiarze, kiedy one wykraczają poza wyznaczone limity dla odsetek kapitałowych w rozumieniu art. 359 Kodeksu cywilnego, albo kiedy wykraczają również często – wiemy o tym, bo była w przeszłości dość spora fala takich nadużyć – poza limity odsetek od zadłużenia przeterminowanego... Cywiliści określają to artykułem 482 Kodeksu cywilnego. W związku z tym tu chodzi o pewne zjawisko objęcia, ogarnięcia tego zagadnienia w zakresie również penalizacji – karania osiągania nadmiernych korzyści, jak też skutków natury cywilno-prawnej w kierunku ograniczenia możliwości tak osiąganych dodatkowych, wykraczających poza określoną miarę, żeby nie wchodzić już w szczegóły, nieuzasadnionych w założeniu kosztów związanych z pożyczkobraniem czy z pożyczkodawaniem.

Tutaj pan przewodniczący jak gdyby wszedł i rozwijał również zagadnienie instytucji nienadzorowanych przez nas, które przy okazji naszej pracy są przez nas rozpoznawane. Szczególnie sygnały z rynku czy informacje internetowe wskazują, że różne instytucje nienadzorowane parają się wykonywaniem działalności bankowej w rozumieniu art. 5 ustawy – Prawo bankowe. Często udzielają one pożyczek. Zdarza się, że używają przy tym nawet wyrazu „kredyt”, obiecując niebotyczne korzyści, wykraczające daleko poza te przyjęte na rynku, zachęcając tym samym potencjalnych kredytobiorców do inwestowania często w zorganizowane dosyć dobrze, choć pod łatwą do wykrycia przykrywką, mechanizmy polegające na tym, że oddane pieniądze są defraudowane albo organizowana jest piramida finansowa. To są te zjawiska niezwykle niepożądane. Tutaj gdybyśmy chcieli, bo nasze uprawnienia w zakresie podmiotów nienadzorowanych i w ten sposób identyfikowanej działalności, to oddziaływanie w rozumieniu art. 304 paragraf 2 Kodeksu postępowania karnego, czyli zawiadomienie organów ścigania i przekazanie dalszej formuły działania tymże wskazanym organom. Chcielibyśmy, jeśli mógłbym pod adresem państwa posłów sformułować taki apel, może postulat *de lege ferenda* zgłosić, w kontekście tego, że monitorując rynek, obserwując, wykrywając i zawiadamiając organy ścigania, nie mamy praktycznie możliwości związanych z zabezpieczeniem od razu uzyskanych materiałów w kierunku zorganizowania ich w czynności procesowe czy nawet działalność operacyjną w tym względzie, bo postępowanie wyjaśniające, o którym mowa jest w ustawie o nadzorze nad rynkiem finansowym, dotyczy podmiotów nadzorowanych. Tu mówimy o tej sferze bolączki społecznej w pewnym sensie, która stanowi swoistą lukę, jeżeli chodzi o rozwiązania normatywne. Prowadząc zajęcia doszkalające w ramach Platformy C-dur dla sędziów, dla prokuratorów, którzy parają się zagadnieniami przestępczości gospodarczej, widzę, że tak powiem, spore niedobory natury szczególnie szkoleniowej, czy to są aplikacje sądowe czy prokuratorskie, i braki w tym względzie. To są aspekty do wypełnienia. W związku z tym to oczekiwanie z naszej strony dotyczyłoby pozyskania instrumentarium w zakresie wykonywanych czynności operacyjnych w kontekście właśnie zabezpieczenia tego typu materiału dowodowego, który już w samym zawiadomieniu o uzasadnionym podejrzeniu popełnieniu przestępstwa mógłby umożliwić służbom sprawniejsze działanie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Tutaj warto też zauważyć, że część postępowań wyjaśniających, które prowadzimy,... To znaczy, postępowania wyjaśniające mogą dotyczyć podmiotów nienadzorowanych. Jeżeli więc mamy taką sytuację, takie zgłoszenie, to też staramy się działać i, na ile to jest możliwe, swoimi zasobami staramy się tego typu podmioty wyłapywać na rynku. Jednak cenne są również informacje, które otrzymujemy od uczestników rynku, od klientów tych podmiotów.

Przechodząc do pytania pani poseł. Tutaj była opisana taka skomplikowana sytuacja rodziny, która zaciągnęła duży kredyt... Tak? Jednej osoby z rodziny, która wzięła duży kredyt. Tutaj w zakresie badania nieprawidłowości w bankach ma zastosowanie rekomendacja T. Dodatkowo też współpracujemy, rozmawiamy z UOKiK w zakresie zabezpieczania interesów klientów banków. Jeżeli pojawiają się jakieś nieprawidłowości, to też jeżeli o nich wiemy, nigdy ich nie bagatelizujemy.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

To już bardziej nadaje się na interpelację niż na omawianie na posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Pan przewodniczący Cichoń pytał o ocenę transakcji PZU plus PFR i PKO S.A. To jest sprawa powiedzmy – również mikro. Nie chciałbym... Oczywiście sprawę tej transakcji badamy. Na podstawie stosownych wniosków będziemy wydawali odpowiednie decyzje administracyjne. Nie chciałbym w tej chwili poruszać takich ideologicznych kwestii związanych z repolonizacją banków czy... Słucham? To znaczy, jeżeli chodzi o sposób, to będziemy badali tę transakcję od strony tej administracyjno-prawnej. Jeżeli byłyby jakieś nieprawidłowości, to oczywiście będziemy reagowali, bo traktujemy tę transakcję, jak każdą inną, która zachodzi na rynku. Proszę się więc tutaj nie obawiać – działamy profesjonalnie. To jest na tyle duża transakcja, że poświęcamy jej bardzo dużo uwagi. Starałem się, bo zawsze tak robimy też w przypadku innych podmiotów, jeszcze przed transakcją służymy naszą opinią, budujemy zespoły zadaniowe, które przygotowują i pomagają w przeprowadzeniu tego typu transakcji tak, aby była ona zgodna z wymaganiami nadzoru.

Pani przewodnicząca Masłowska pytała o kwestię spółdzielni mieszkaniowych i kredytów udzielanych pod zastaw funduszu remontowego. To jest fundusz celowy, więc on nie powinien być w mojej opinii podstawą zabezpieczenia. Tego typu sprawy... To jest sprawa, którą po prostu musimy się zająć. Ja osobiście jej nie badałem. Nie wiem, czy ktoś z moich zastępców albo pan dyrektor Departamentu Prawnego chciałby ją skomentować? Jeżeli pani pozwoli, to po prostu przygotujemy odpowiedź w stosownym czasie, oczywiście maksymalnie szybko, jak to jest możliwe. To jest problem, który nie jest mi znany, ale komisja podejmuje blisko 900 uchwał każdego roku – sama w sobie komisja – więc proszę tu o zrozumienie. Przygotujemy jednak odpowiedź, bo to jest ważny problem, a widzę, że jest to działalność prowadzona niezgodnie z zasadami, bo ja utożsamiam fundusz remontowy z funduszem celowym, który nie powinien stanowić zastawu. Tak, sprawdzimy.

I ostatnie pytanie to było pytanie dotyczące BIG i aktualizacji... Słucham? Firmy windykacyjne? Nie zanotowałem sobie.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

...interwencje dotyczące działań firm windykacyjnych.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Nie nadzorujemy firm windykacyjnych.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Nie? Dobrze, to tylko tyle.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Samo natomiast zjawisko obserwujemy, bo firmy windykacyjne bardzo często działają w otoczeniu banków i instytucji finansowych, bo również windykują należności, które czy to na rynku kapitałowym czy ubezpieczeniowym albo wreszcie bankowym pojawiają się.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Dziękuję.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Jeżeli więc na styku sektora finansowego i firm windykacyjnych pojawia się jakiś problem, to bardzo chętnie się nim zajmiemy tak, jak każdym problemem, którym możemy się zająć. To ostatnie pytanie pani poseł.

Pani poseł pytała jeszcze o nadużycia związane z zaciąganiem zobowiązań w kilku instytucjach jednocześnie tego samego dnia, zanim bazy BIG zweryfikują czy potwierdzą zaciągnięcie tego zobowiązania. Nie pamiętam, kiedy odbyło się to spotkanie, czy to było w tym miesiącu czy w poprzednim miesiącu. Chyba w poprzednim miesiącu pan przewodniczący Świtała uczestniczył w spotkaniu z przedstawicielami BIG. Rozmawialiśmy o możliwych działaniach też w tym zakresie. Pomysłodawcą tego spotkania i inicjatorem był BIG. Nie chciałbym mówić o ich propozycjach, ale to jest problem, który jest

dostrzegany, i problem, na który przygotowywane jest rozwiązanie. Tyle mogę powiedzieć, bo też byłoby niegrzeczne, gdybyśmy o czyichś inicjatywach mówili jako o swoich, a byliśmy w tym procesie zaangażowani jako ciało, które konsultowało rozwiązania proponowane ze strony BIG. Kolejne spotkania dotyczące tej sprawy mają się odbywać.

Ostatnie pytanie zadane w tej pierwszej otwartej puli pytań to było pytanie pana przewodniczącego Jacka Sasina dotyczące zasadności działań syndyka SKOK Wołomin. Wcześniej już o tym mówiliśmy – tak – z panem dyrektorem Osadą, że w tej kwestii właściwą instytucją jest sąd. W momencie, kiedy ta instytucja trafiła w ręce syndyka, skończył się nad nią nadzór ze strony Komisji Nadzoru Finansowego. To jest temat, który faktycznie u nas żyje, bo dostajemy dużo zapytań w tej kwestii, natomiast za każdym razem podkreślamy, że w tej sytuacji my już niestety nie możemy pomóc. Dziękuję, bo to wszystkie odpowiedzi na tę serię pytań.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Poseł Małgorzata Janowska (Republikanie):

Chciałabym jeszcze zadać jedno pytanie. Jeżeli chodzi o lichwę, to lichwa jest zakazana w Polsce. Jeżeli chodzi o parabanki, które nawet w reklamie telewizyjnej informują o wysokości oprocentowania rzędu tysiąca procent i więcej, to czy panujecie nad tym i czy to jest weryfikowane w jakiś sposób?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Proszę bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Jeżeli chodzi o ustawę o lichwie, to jesteśmy jednym z ciał, które konsultuje to rozwiązanie. Jeżeli chodzi o działanie instytucji nienadzorowanych, to podejmujemy działania zmierzające do zgłaszania tych podejrzeń o popełnieniu przestępstwa, jeżeli to jest podejrzenie o popełnieniu przestępstwa, w Prokuraturze, a jeżeli są to sprawy, które wymagają dalszej interwencji, bardzo często ponaglamy i prosimy o szybką interwencję. Nie chcę mówić o konkretnych sprawach, bo to są sprawy, których w ciągu ostatnich kilku miesięcy było wiele. Tego typu podmioty, który nie są nadzorowane, a prowadzą działalność – powiedzmy to – bez uprawnień też wpisujemy na listę ostrzeżeń. Mam na myśli prowadzenie działalności bankowej bez stosownych zezwoleń. Wpisujemy je na listę ostrzeżeń. Jeżeli chodzi o instytucje pożyczkowe, to jeżeli nie dochodzi tutaj do łamania prawa, to nie mamy możliwości interweniowania, tak? Mówimy o ustawie o lichwie, która ograniczy tę wielkość wszystkich zobowiązań do 55%, tak? Natomiast wszędzie, gdzie mamy możliwość działania, działamy, a tam, gdzie widzimy problem i nie mamy możliwości działania rozmawiamy z Ministrem Sprawiedliwości. Panie dyrektorze, czy chciałby pan coś dodać? Pan dyrektor jest... Patrzę na pana dyrektora nie dlatego, że nie chcę udzielić tej odpowiedzi, tylko dlatego, że wiem, że pan dyrektor jest zaangażowany w prace, które trwają w Ministerstwie Sprawiedliwości, jako przedstawiciel KNF.

Dyrektor Departamentu Prawnego w UKNF Zdzisław Osada:

Jeżeli można. Drodzy państwo, samo ujęcie w przepisie wprowadzonym w przepisie karnym wskazuje na powszechność przyszłego przestępstwa (kto). W związku z tym dotyczy to wszelkiego rodzaju naruszeń i nie będzie tu zróżnicowania instytucjonalnego, skąd pochodzi zobowiązanie. Będzie to dotyczyło szeroko rozumianego obrotu cywilno-prawnego, czyli tam, gdzie mamy do czynienia z relacjami cywilno-prawnego kształtowania układu zobowiązań. To nałoży określone cięcie dla tych, które byłyby nadmierne. Oczywiście wcześniej były tutaj pewne przymiarki, bo one się wiązały chociażby z implementacją dyrektywy drugiej o kredycie konsumenckim, przyjętej już na rynku zobowiązań konsumenckich. Zwróćmy uwagę, jeśli chodzi o aspekty związane również z nieprzekraczaniem pewnych limitów. Jest wreszcie tutaj bardzo ważna kwestia, bo w pytaniu jednej z pań posłanek podniesione zostały kwestie reklamy, szalenie istotne, jeżeli chodzi o sprzedaż produktów, bo należałoby chyba pewną miarę w przyszłości przyjmować do produktów oferowanych szerzej niż kredytodawcy konsumenccy w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim. Szczególnie chodzi też o aspekty transgraniczne

związane z oferowaniem produktów zagranicznych, szczególnie dotyczących rynku kapitałowego, polskim uczestnikom. I żeby również na poziomie reklamy – ale to wydaje się odległym wnioskiem jednak *de lege ferenda* – wprowadzenie takich rozwiązań, które pozwalałyby również na śledzenie z punktu widzenia tych potencjalnie oczekiwanych przez oferentów nadwyżek, żeby tutaj również ingerować, bo to są również instrumenty wyłudzania od naszych obywateli określonych świadczeń pieniężnych ponad jakieś przeciętne miary, bo chodzi o pewną przeciętną miarę, pewnej przeciętności, gdzie w tym momencie często nikt nie jest w stanie odczytać do końca z różnych względów – braków w edukacji prawnej i ekonomicznej, tego, co kryje się w zamiarze oferującego określony produkt i to szerzej na rynku kapitałowym, gdzie jest to trudniejsze, ale także bankowym czy również... Tutaj oferty instytucji pożyczkowych zostają ograniczone i w sumie określone. Aczkolwiek okrojony nadzór nad instytucjami pożyczkowymi w rozumieniu ustawy o kredycie konsumenckim, ale jednak będzie się rodził. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Cichoń, proszę bardzo.

Poseł Janusz Cichoń (PO):

Krótkie pytanie dotyczące Giełdy. Mamy zamieszanie od 4 stycznia. Pytanie, kiedy to się skończy i jak?

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo proszę.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Skończy się to tak, jak to wskażą przepisy. My rozpoznajemy sprawę. Nie powinienem również informować państwa o przebiegu danego postępowania administracyjnego. To jest postępowanie administracyjne. Mogę powiedzieć tak – tylko musicie państwo zwrócić uwagę – że w postępowaniu są dwie sprawy – są wnioski dowodowe, które się pojawiają i które są uzupełniane. My zakończymy to postępowanie najszybciej, jak to będzie możliwe. Tutaj nie ma żadnej zwłoki w postępowaniu. Są postępowania administracyjne, które toczą się czasami nieco dłużej dlatego, że po prostu zebranie wniosków dowodowych wymaga więcej czasu, natomiast nie ma tutaj żadnych pobudek, o których się pisze czy o których się słyszy. Po prostu badamy tę sprawę w pełni profesjonalnie i gromadzimy wnioski dowodowe, prowadzimy korespondencję ze stroną. Tajemnica zawodowa nie pozwala mi powiedzieć więcej, jeżeli chodzi o tę sprawę. Ale proszę się nie martwić, decyzja będzie decyzją, która zostanie podjęta zgodnie z prawem, i będzie uwzględniała wszystkie wnioski dowodowe.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Pan przewodniczący Szewczak, proszę bardzo.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

Panie przewodniczący, dziękujemy za tę wyczerpującą wypowiedź w drugiej części. Oczywiście ja nie wiem, czy pan przewodniczący darzy mnie taką samą sympatią jak panią poseł Skowrońską, ale chcę zapewnić pana przewodniczącego, że nasze być może trudne kwestie czy pytania są spowodowane chęcią, żeby ta instytucja nadzoru w Polsce znaczyła tyle samo, co znaczy na przykład FSA w Wielkiej Brytanii czy SEK w Stanach Zjednoczonych. Tam przewodniczącej tej komisji to jest – nie wiem – trzeci czy czwarty po Bogu obok szefa CIA, obok szefa MI5 albo MI6 czy prezesa sądu najwyższego. Jego słowo oznacza miliardy. Każde jego słowo oznaczać może miliardy. Bez względu na – że tak powiem – aparycję i sympatyczność wszyscy tam drżą, jeżeli jest zaproszenie na dywanik do takiej instytucji. Nam się wydaje, że pewne rzeczy wynikają nie tylko z regulacji prawnych, których nam tu nie brakuje, bo za chwilę będziemy mieli MIFID II – jakąś kolejną kobyłę unijną. Widzimy, jaką broń atomową dostają te wszystkie instytucje kontrolne. Bankowy Fundusz Gwarancyjny dostał do ręki broń atomową. Zobaczymy, czy ją w ogóle wykorzysta. Mówię o dyrektywie BRRD, prawda? Wspominał pan tutaj o tej uporządkowanej likwidacji i restrukturyzacji banków. Jest KSF i Narodowy Bank Polski, który po części zdejmuje pewną odpowiedzialność z KNF, biorąc na siebie

kwestię kredytów frankowych, tak zwanych kredytów frankowych. To wszystko oczywiście powoduje, że pan ma wielką armię. Pan ma wielką armię, pan ma tysiąc szabel. I tę armię może pan poprowadzić tak, jak Napoleon pod Austerlitz albo pod Waterloo. My byśmy życzyli panu tej pierwszej bitwy, żeby ona przeszła do historii i pan razem z tą bitwą. My mamy świadomość jako Komisja, pracując nad nowymi aktami prawnymi, jak wiele jest tam wątpliwości, w sprawie których my często wyrażamy swoje opinie.

Jeśli chodzi o ten audyt, to będę z uporem maniaka o tym przypominał. Nie liczyłbym tak bardzo, panie przewodniczący, na NIK, bo doświadczenia NIK z ostatniej kontroli w KNF były takie, że po prostu NIK nie ma dostępu do danych wrażliwych, bo mu go nie dano. My mamy to dopiero zmienić w ustawie – Prawo bankowe. Jako członek podkomisji, jako jej przewodniczący byłbym jak najbardziej skłonny przyznać te uprawnienia NIK, ale to jest przecież pewna odległa perspektywa.

Mam jeszcze ze 30 pytań, ale oczywiście nie zadam ich na tym posiedzeniu Komisji, bo posiedzenie dobiega końca. Być może będę pana prosił o udzielenie odpowiedzi na niektóre kwestie, niemniej wydaje się, że również ta kwestia tych zmian ustawowych, usytuowania i tak dalej to są perspektywiczne kwestie, a życie się toczy i mamy problemy wynikające z historii, nie tylko SKOK Wołomin, bo przecież również SK Banku. Ta sprawa również, jak niektórzy twierdzą, jest rozwojowa. Zobaczymy więc, co się będzie jeszcze działo w tej materii. Bardzo byśmy prosili o to, abyśmy mogli konsultować pewne ruchy, bo my odpowiadamy za tę legislację, którą państwo dostajecie w postaci narzędzi (te szable do tej bitwy, do tej wojny), ale wydaje się, że nie da się przesunąć odpowiedzialności na te inne ciała, jak mówię, na BFG czy KSF. Są to instytucje publiczne, ale tak naprawdę te bezpośrednie możliwości oddziaływania posiada KNF. Prosilibyśmy więc o traktowanie z życzliwością naszych uwag.

Myślę również – to ostatnie zdanie – że sprawa PKO S.A. i zakupu oraz dalszych losów tej instytucji musi być przedmiotem szczególnego zainteresowania KNF. To jest drugi co do wielkości bank z udziałem Skarbu Państwa. Ja nie wiem, czy państwo macie te raporty czy te opinie, które przygotowaliście, czy być może jeszcze nie państwo, a poprzednie szefostwo w sprawie zakupu tego banku, a na pewno bylibyśmy bardzo zainteresowani, co dalej z pewną wizją wykorzystania banku PKO S.A. jako pewnego narzędzia w rękach Skarbu Państwa, rządu po części – można powiedzieć – co z zarządem tego banku, bo jesteśmy właścicielem banku, którym dalej zarządzają Włosi? Czy to ma być już tak do końca, że Włosi nadal będą nim zarządzać? Mam wiele pytań. Kończąc więc, prosiłbym bardzo o możliwość skierowania do państwa tych wątpliwości i tych pytań, które mam.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. Czy pan przewodniczący będzie chciał odnieść się jeszcze? Proszę bardzo.

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Ja, panie przewodniczący, darzę pana bardzo dużą sympatią. Często czytam też pana felietony.

Poseł Jan Szewczak (PiS):

W takim razie muszę bardziej się starać.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że...

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

Skutecznie pan dociera do członków KNF w ten sposób.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Rozumiem, że ta sympatia istnieje, mimo że nie pochodzicie panowie z jednego miasta?

Przewodniczący KNF Marek Chrzanowski:

To może jest inny sposób budowania więzi, taki, powiedzmy... Nie, dochodzimy tutaj do żartów, bo też atmosfera się rozluźniła. Ja darzę szacunkiem wszystkich członków Komisji, bo państwo dużo dobrego robicie też w zakresie ustawodawstwa.

Jeżeli chodzi o kwestię audytu, to tak, jak pan przewodniczący zauważył, NIK nie jest w stanie poddać nas skutecznemu audytowi. Proszę sobie w takim razie wyobrazić, jak skuteczny może być audyt z zewnątrz, skoro już z samej definicji firma zewnętrzna nie może mieć dostępu do danych, których my nie udostępniamy Najwyższej Izbie Kontroli? Tu jest problem w audytowaniu tej instytucji. Jedyny moim zdaniem skuteczny audyt to audyt, który będzie prowadzony od wewnątrz własnymi zasobami. Taką komórkę tworzę, wzmacniam i jeżeli będą tutaj wyniki, którymi będę musiał się podzielić z Komisją Finansów Publicznych, to też wyniki tych wewnętrznych postępowań, o ile też będę mógł to zrobić, chętnie zaprezentuję.

Też nie bez celu powiedziałem na początku, że instytucja, którą kieruję jest duża. Ona jest duża, bo jest to dość sporej wielkości organizacja, która ma olbrzymią ilość nakreślonych przez szereg ustaw zadań. Tych zadań ciągle przybywa. Jeżeli popatrzymy na podobne instytucje – na FSA czy na amerykański SEK, albo na amerykański nadzór bankowy czy na te trzy ESA, te trzy największe unijne instytucje nadzorcze, to widzimy, że finansowanie tych instytucji europejskich zwiększało się w ostatnich latach o około 40% rocznie. Nadzór ma faktycznie coraz szersze kompetencje, ponieważ jest co raz więcej uregulowań na szczeblu unijnym, które my z racji naszego członkostwa w Unii Europejskiej implementujemy do prawa polskiego, więc faktycznie jest to dość spory zakres kompetencji. Zdaję sobie z tego sprawę.

Jeżeli chodzi o wyniki mojej pracy, to trudno jest mi je oceniać. To państwo będziecie je oceniać, ale też trudno je oceniać po tych kilku miesiącach, które dopiero minęły, bo zmiany o charakterze systemowym czy organizacyjnym, które wprowadzam, będą widoczne w zakresie oddziaływania na sektor finansowy dopiero w perspektywie najbliższych kilku lat. Ja też nie jestem zwolennikiem budowy autorytetu w oparciu o groźbę czy o konflikt z rynkiem. Moim zdaniem ważniejsze są – w ten sposób działam – rozmowy z przedstawicielami rynku. Przedstawiciele rynku zdają sobie sprawę z tego, jaki zakres kompetencji ma komisja, mam ja i moi zastępcy, i wydaje mi się, że tego nie bagatelizują. To jest trudna rozmowa, bo rozmawiamy o sposobie prowadzenia instytucji. Dlatego wydaje mi się, że państwo, oceniając mój sposób prowadzenia instytucji za rok, dwa czy trzy będziecie w stanie faktycznie lepiej to zrobić niż na początku mojej działalności.

Oczywiście jestem bardzo otwarty na konsultowanie czy opiniowanie projektów i inicjatyw podejmowanych przez Sejm, przez parlamentarzystów i organizacje rządowe i pozarządowe. O ile mamy kompetentne zasoby w danym obszarze, to służymy pomocą. Jeżeli więc państwo chcielibyście swoje inicjatywy konsultować z nami, zanim one zostaną złożone, to oczywiście mamy prawne umocowanie do tego, żeby takich prawnych konsultacji udzielać. Wydaje mi się, że w sprawnie funkcjonującym państwie ten mechanizm powinien tak działać. My się przed tym nie uchylamy. Wydaje mi się, że to jest cenna inicjatywa.

Przewodniczący poseł Jacek Sasin (PiS):

Bardzo dziękuję. To były rzeczywiście bardzo wyczerpujące odpowiedzi ze strony pana przewodniczącego, panów wiceprzewodniczących jak również pana dyrektora. Mam wrażenie, biorąc pod uwagę również to, jak przerzedziła się nasza sala, że temat wyczerpaliśmy. Dziękuję bardzo wszystkim za pytania i, jeszcze raz, za te odpowiedzi.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.